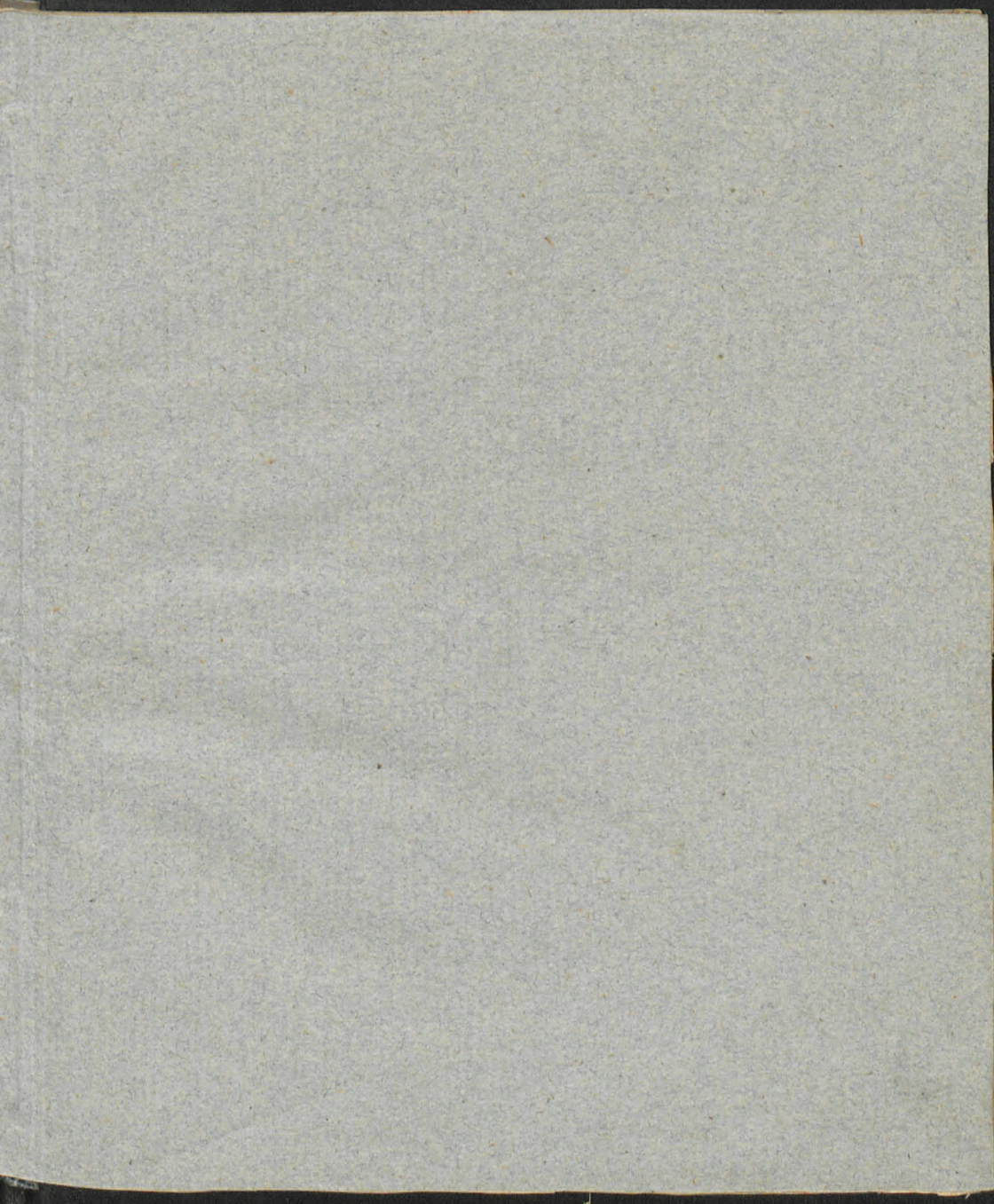
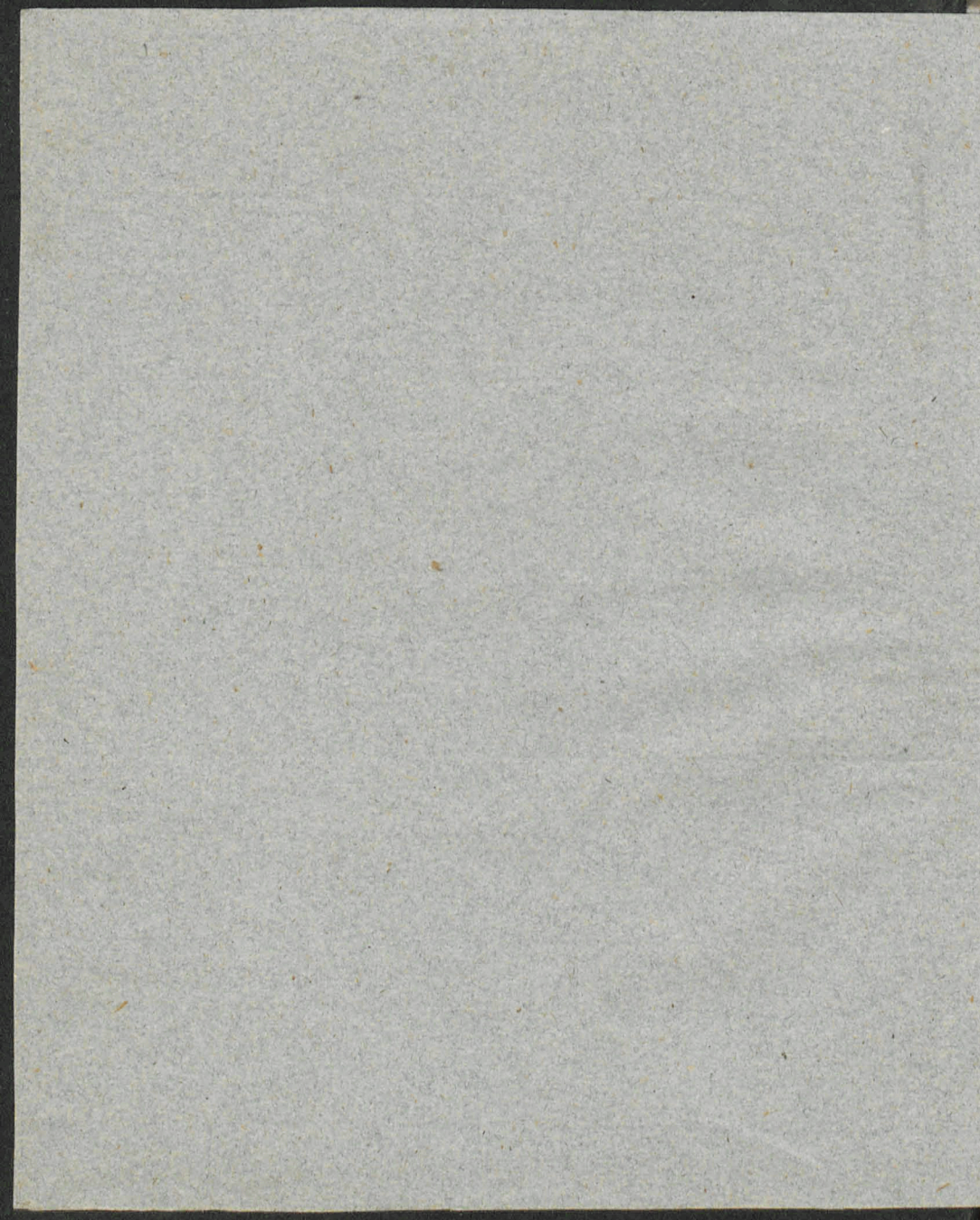


BIBLIOTEKA
Zakl. Nar. im. Ossolińskich

XVII

5220





S I E ^{№. 7} D M
P S A L M O W
S P O W I E D N Y C H,

I E D N E G O *Double*
Xiążęciá Luzytánskiego

Przez
X. MARCINA KVCZWAREWICA
Dziekaná Sreńského, Plebaná Kucz-
borskiego.

Wierszem Polskim tłumáczone.

W teorych ráchunek Sumnienia rázdy mieć moze/
ná popráwe życia swego.

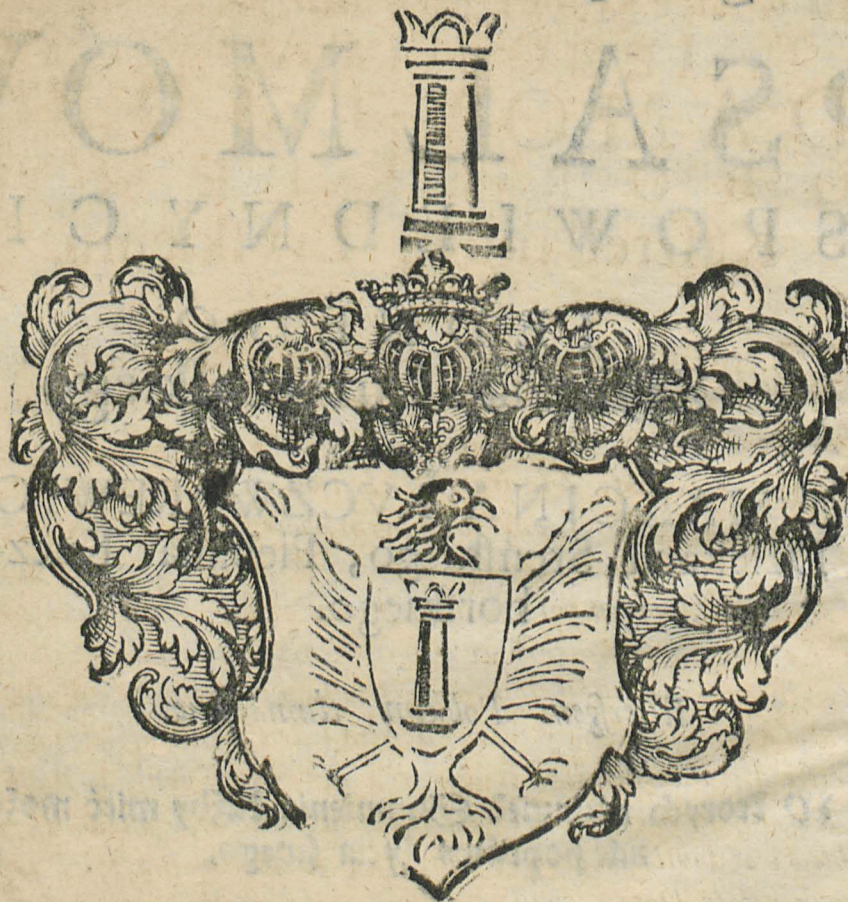
Wydáne Roku Páńskiego 1667.
Dniá 12. Octobrá.

W W A R S Z A W I E,
W Drukárni Elertowskiej.



19.932

NA KLEYNOT HERBOW Y,



Alexándrowych odwag pámietne Kolosy,
Nicch sławne swiátu do tad wydała odgłosy.
Tym mieysca nie wita pi Kolumná w Koronic,
Ktorey OBORSKICH sława koronuje skronie.
Bo ten DOM sławie zázwise słwey wieczność zamierza,
Gły y w Domu ma Mądrych, y w polu Rycerza.

XVII-5220-II

W I E L M O Ż N E M

Memu Wielce Mćiwemu Pánu, y Dobrodźcieo,
IEGO Mći. PANU

A D A M O W I Z O B O R

O B O R S K I E M U,

Káztellanowi Liwskiemu.

Z. D. Z.



Aywieksze sławá ieszcze w dawney stárożytności w szycim
sobie sluzacym obmysliła skontentowanie, tym samym, aby
ym Kolosy, Pyramides, y Kolumny wyniosle stawiła które-
by ych cnót, Madrości, Mestwa, y odwag ziemskiej swia-
dkami zostaiac wieczności, one potomnym opowiedaly czasom. W czym
y Zaczego Ich Mćiow Panow z Obor Oborskich nie wposledzila: Doma,
gdym sławna sławnych bo Kardynalskiemi ozdoba birytami (miedzy
ktoremi nie moze zapomniec Egidii Columnã Kardynala Zakonu S. Au-
gustina godnościa swiatu znaiomego] w Włoskim Państwie Kolumnow Kolu-
mne do Polki przyniosly, y temu zaczemu dedykowawszy Domowi, od
lat sześciset dziewięćdziesiąt siedmi trwale y gruntownie w Polskiej za-
sądziła Koronie, y nieiako ia dwa razy chcąc mieć w Koronowaniu, zwi-
erchu osobliwa ozdobiła Korona, aby tak w iey wyniosłości tego sla-
wnego wyniosłość Domu, swiatu prezentowała obszynomu; która nie tyl-
ko n. sz. Polski okrag, ale y postronne snądno widzieć y o Oney slyszed
m ga Kracie gdy Domu Zaczego Ich Mćiow Panow Oborskich powa-
żne y odważne dzila całemu całá geba swiatu opowieda slawa, która ten
fawor Tey wyswiadczyła Kolumnie że ta bralema Orłowi Polskiemu w
piersi same wlozyla aby ta na pierściach piastniac gdy z swoia wysoko wy-
láiwie Slawa, y Oney slawe wysoce wynosił. A że ta Kolumna jest w
piersi Orła Polskiego Temu Domowi od Zygmunta Augusta z karsena,

zycznego Senatu y Rzeczyp. Polskiej przydanego włożona, świad
o Przywilej Anni 1557. reka pomienionego Monarchy Polskiego, w szyn
cie Senatu, y tak wielu Polskiej Korony Dignitarzow, ktorych cała pagina b
dwie zmieszczonych sustinere może podpisany. Co herbowne szeroce wypisuje
piora. Przez cotesz ta Kolumná Temu swemu z Obor sławnemu Domu
sławne iako de Equo Troiano wydaiac Ich Mciow PP. z Obor Obor
skich, Cieciszewskich, Leśniowolskich, Waleuskich, Lackich, Pruszkow
skich, Kojuchonskich, Chráplewskich, Nadolskich y innych wysokie [kto
rych Herbarzow wyslawiaia connotata] Familie, Onym powazne Sena
torские Krzeslá, wielowładne mežney ruce y wysokiego dyrekcyej rozumu
Bulawy Hetmanskie podaiac, do tych czas zacnemí Polskich wysokich Ho
worow nie przestáie z adobit dostoiensstwami; zdádzac sie že ie prawie iak dzie
dzicznym zápisála práwem aby z tego nigdy nie wychodzac Domu iako w
swym własnym krzewily sie dziedzicowie. Y sluszne, Bo Cnota, Madrosť
y odważne spráwy takieho záwsze od nieśmiertelney slawy potrzebuia posá
gu; virtutis ábowiem comes gloria, ktory comitat y tu sie snadno znaleś
može, bo Ioannes Brigier w swoiey Kronice z Kolumnow Herbu Rościśta
wá wspomínáac Hrabie, temu zacnemu Comitatum przypisuje Domowi.
W Twoim to w Twoim Wielmožny MM. Pánie Kasztelanie Liwski nay
duie sie Domu z ktorego madrych Senat Konsyliarzow, Izba Poselska szcze
rze y cnotliwie prouidos bono publico Ciues Marsowe Pole bez przestán
ku odważnych liczylo dawno y teraz liczy Kawálerow; záczym cokoliwiek
slawy w tym sie zacnym náyduie Domu tuum est tibiq; debetur ábys byl
oney pártysantē. Do tey tedy tak zacney sviátu Domowey WMci. MM.
Pána y Dobrodžicia Kolumny nabožnemu memu mete naznáczywszy Pe
gázowi, Lichey mey prácy dicatam & affixam miecť omyslilē Psalmo dia
aby przy wyniosłosci tey zacney WMci MM. P. y Dobrodžicia Kolumny
powážniey y znáczniey całemu moglá sie presentowác sviátu. Pod ktorego
láskawe patrociniū z nicudolna práca moia y sam siebie vníženie poddáte

WMci M. Mćigo. Pána niegodny Eogomodlca y Sluga



Interpres Lectori.

L E C T O R,

Quisquis es? attende pietatis principatui

V I D E

Ne sis mundanæ Lusitaniz Princeps.

N A M

Mundo dum luditur; misera lusoris Anima eluditur, Dei Maiestas im-
pio ludo læditur.

Corporis ludus, Animæ luctus est.

Multi qui in mundo lusere, in æternum non cessant lugere.

Felix, ludentium & lugentium, Princeps David,

Q V I

Lusit per fragilitatem, luxit per poenitentiam, lætatur per æternitatem-
Utinam & Tu

Si quando secutus es ludentem, sequaris lugentem,

Vt sic

Felix tristitia poenitentiz, verretur in æiternum gaudium tibi,

Nam

Si fueris Princeps contritè lugentium, spera inter contritos te fore
Principem æternè gaudentium.

Q V O D

Fiat. Fiat.

1790

1790

1790

1790

1790

1790

1790



1790

1790

1790

1790

1790

1790

1790

PSALMI CONFSSIONALES

P S A L M V S I.



Vis dabit capiti meo
aquam & oculis me-
is fontem lacryma-
rum.

Vt mærore congruo animæ meæ
dârna deplorare sufficiam: adest
quippe manifesta & maxima causa
mæstitiæ cum antiquos dies cogito:
iuueniles Annos considero mentis
iatuitu.

In hâc meditatione defecit Spiritus
meus, scio enim qualis fuerim, im-
mo qualis fuisse non deberem.

Cognosco qualis sum, timeo qua-
lis futurus sim.

Et eò magis timeo, quò minus
doleo.

Vtinam magis dolerem, vt minus
timerem.

Sed Domine quia iam diu percu-
tis & nondum doleo, iam diu vo-
cas & adhuc non audio.

Iam diu pulsas & cordis mei pes-
sulum non aperio, circumdant me
dolores mortis.

Et cum multis replear doloribus
exterius, nullum prorſus qui ad sa-
lutem operetur dolorem sentio in-
terius.

Nec solos senectutis dolores expe-
rior, sed vir dolorum ego sum & lu-
uentute meâ.

W Zdroiu plâczliwym moie kto zânuży lice/
Kto w Kroplistych lez skłâch ochynie zrze-
(nice.

Abym mogł obżalować dusze moiey skłody/
Diał nie plâcąc pusty wspomniawszy wiek mlody.

Niâło nie obumieram gdy w pâmiec przychodzi/
Zem był takim/ iâkim sie cżleku bydż niegodzi.

Widze iâk we zwierciadle iâkim iestem teraz/
Lecz iâkim potym bede gdy wspomnie drze nieraz.

Nim bârziej nâ złości moie nie boleis/
Tym ia bârziej troskliwoy od strâchu truchleis.

Zycze iednak wprzeymie by sie opâk sstâło/
Bym siła zâ złość plâkal & strâchu miał niâło.

Lecz Boże że choç karzess & przeçie mie struchâ
Tiechce zdiac: wolaß; & ia nienâklaniâ uchâ.

Kolâczess & ia sercâ nie otwieram tobie/
Stekam nâ to/ y zdam sie wpul prawie bydż
(w grobie.

N lub mie powierzchowmie troski wâskâia/
Tych żalow/ ktoreby mie zbawily nie dâis.

N nie tylko mie bol mey trâpi sâdziwości/
Lecz prawie iestê Nijsen bolow od mlodości.

PSALMI

Cunctiq; dies mei laboribus & **W**szystkie dni wieściu mego trudem obciążone /
 arumnis pleni sunt. **Z**erost / wciśkow / kłopotow / frasunkow złożone.
 Et tamen doleo, quia semper do **T**u to kłam / y bol w sercu nie wie jak sie zmieszc /
 lens dolere nescio. **J**ś boleścią zbawienney nie umiem boleści.
 O stupendam & ineffabilem **O**troś sie twey niebieski Lekarzu mądrości /
 Caelestis Medici Sipientiam, **K**to możny nie zadziwi Krolu łaskawości.
 & immanem summi Regis bo-
 nitatem
O singulare omnium honorum **K**to wystawi łask twoich niwe szkodliwa /
 Largitoris Beneficium. **W** ktorey dobrodziejstwo plenne wszystkim dacieś
 Das enim mihi Dolores ne pe- **D**acieś y mnie boleści / jednak bez wraży / (zniewo.
 ream iucunditatibus, & ut discam **B**y w troskach nie zaginał w szesściu był bez zła
 sine offensione iucundari. **W**yciśkaś tu dożesnie / bę nie cierpiał wiecznie
 Das dolores temporales ne pati **T**rapisz ciało byś duszę zlezył dostatecznie. (37
 ar aeternos, affligis corpus, ut salves **z**acinaś / leż zaciecia twe / y te postrzały /
 animam.
 Flagellas ut sanes, occidis ut vi- **C**złekowi ginacemu wrotaia wiek cały.
 vifices.
 Sed proch dolor: medicinam ex **J**ednak ach mnie nieskryś sie Lekarzu mego /
 occultâ manu misericordiae tuae in- **W**zdrygâ sie zająć / zdrowych lekarstw z ręki ięś
 uitus suscipio.
 Et antidotum salubrium dolorū **P**rzykrych wciśku trunkow / ktore mi łaskawie /
 quibus misericorditer in me sauis, **K**aże dla zdrowia spełnić nie przyjmie prawie
 rudis non agnosco.
 Et quomodo agnosco, si instan- **B**o lub nie rośkoś zbawia / ale wtrapienie /
 ter a te peto, ut a me auferas do- **P**rzecie w nim bez odwołki chce mieć przemie-
 lores, qui tamen sine doloribus sal- **(**niemie.
 uari non possum.
 Quomodo enim nisi per dolores **J**akos przez dolegliwość ten ma być zleżony /
 sanabitur, qui per delectationes in- **K**to szkodliwa na Duszy rośkoś zraniony.
 firmatur.
 Fac ergo Domine ut doleam, **T**u teby Panie pieczę / ścież / niechay tu boleie /
 & doce me salutarem dolorem. **B**ym przez wciśł zbawienia odnosił nadzieie.
 Quo tristitia mea vertatur in **D**ocześnie wtrapienia by mi wieczna bały
 gaudium, & exultem in salutari tuo **R**ośkoś / w ktoreyby ośła me ten wiecś śpiewały.
 diceas.

Gloria Patri & Filio & Spiritui Sancto, Sicut erat in Principio & nunc, & semper, & in secula seculorum, Amen.

Niech chwale Bycu z Synem/ S. Duchowi /
Przedtym/ teraz/ y potym/ poda wiek wieko-
(Kowi/ Amen.

ISALMVS II.

Fluunt dies & labuntur anni, sed infelix ego homo, qui post tot animæ meæ labes, post calus grauissimos ac diuturnos nondum respicio.

Nec compungor de peccatis meis, in ea frequenter relabi contemno, ab eis relurgere non curo, noua veteribus & maiora minoribus accumulans.

Quid faciam Domine aut quod ibo, cum nouissimum tempus meū uenerit? ubi abscondar à vultu iræ tuæ, aut quo à facie tuâ fugiam?

Cum vocaueris me ad iudicium, & requisieris à me de talento mihi tradito rationem, quid respondebo tibi, aut quomodo negligentiam meam excusabo.

Cum federis super Thronum Maiestatis tuæ, & usq; ad vltimum quadrantem præceperis mihi reddere rationem villicationis meæ.

Dicam equidem Domine vim patior responde pro me, quis enim ego sum vt respondeam tibi in iudicio.

Sed quid si me ipsum respondere

Plynie dzień za dniem/ przemiatia lata/
Ach mnie niedznemu cięsta Duszy strata/
Gdy w złych nalogach wstawone zabawy
Sa bez poprawy.

Z grzechu wstać niechce y za nic mam strucha/
W żłości żyć/ czynię sam sobie otucha/
Grzech grzechu większy a nowe nad stare
przebrały miar

Coś poźne Panie gdzie sie w ten czas schron/
Gdy już ostatni puls wderzy w skronie/
Gdzie sie przed gniewem twym człowiek wstoc/
Gdy śmierć przytocz

A osobliwie gdy Sad zacząłeś Boże/
Jaki rachunek z Talentu położę/
Jako wymowie twej Sprawiedliwości
Moje gnusności.

Kiedy zaśiedziłeś Thron na Trybunale/
Bajesz Władarstwa dąć Regestra w całe/
A do halerza sprawić sie iednego
By namnięszy

Nie moge wiecey tylko ścisnąć ramie/
A prosić Boże mów ty/ mów sam za mi.
Bo koczem ja iest abym odpor mamu
Mógł dąć Sedziemu

Ale gdy każesz abym sie sam sprawił/
A zysku z darem rozliczych karb wystawi

compellat? confusus, tertitus, ac
tremens dicam.

Nihil Domine perlucratum sum
quin imò nequiter & inaniter con-
sumpsi talentum tuum ac bona tua
vivendo luxuriosè dissipavi.

Stultè quidem locus sum dicès
vivendo, rectius enim moriendo di-
xissèm, sed vivere me tunc puta-
bam & mortuus eram.

Quia sine te vera vita mea vi-
vebam: & si aliquado tecum vi-
xi, vix memini.

Quinimò si vita impij, mors
potius quàm vita dicenda est, me-
rito dicam quod prius capi mori
quàm vivere.

Nondum enim quid vita esset
perfectè intellexeram, cum iam te
vitam vitarum, ac fontem vitæ de-
reliqueram, & in multis sceleribus
ætatem malitia supplevit.

Ex utero Matris meæ egressus
non fueram, & iam peccator eram,
in mundum ingrediens, peccata in
quibus genuerunt me Parentes mei
adhuc peccati nescius defleui.

Nec penitus cessaueram aliena
fere peccata: quando propria cõ-
nisi, quæ cognoui & non fleui.

Infans iniquitates colui & pueri-
ritam in quâ furus esse debui, im-
purus egi; exhala banque de li-
mosâ concupiscentia carnis & sca-
tebra pubertatis & obnubilabant
cor meum.

Tu gdy strach y wstyd przymruży powieko
To tylko rzeko.

Jam niedził którym nie odniosł żadnego/
Dysku z Talentu mnie powierzanego/
Starb tway zagrzeblè w wsteczności śmiecie
Żyiac na świecie.

Leć głupiem wyrzekł na świecie żyjacy/
Bespiecznicy rzeko że umierający/
Bo rozumiałe gdym wpadł w grob grzechowy
Zem ia był zdrowy.

Alia bez ciebie któryś iest żywotem
Żyłem nie żyjac/ iezli kiedy potem
Zcobam był żywot/ nie pamiętam tego
Życia moiego.

Żo wsem iezli życie w bezbożności/
Śmierć iest nie żywot bez okoliczności/
Zem był umarłym lub w żyjacych cieie
Przyznam to śmiecie.

Co iest żyć/ ieszczem nie znał doskonałe/
Niżem fonto życia Boże całe
Wzgardziwoży toba miał niedoskonały
Wiel w złość doyrzwały.

Jeszcz w żywocie Matki grzesny byłem/
Na świat wychodząc na grzechy kwiliłem/
W grzechach zrodzony lubo ich nieznałem
na nie płakałem

Alie nie przestawży cudzych płakać złości/
Samem sie w własne zaroział nieprawości/
Ktore poznawży nie płakałem na nie
Moy wieczny Panie.

Wdziecinmem wieku złość mi smarkowała/
Wieczność cysste lata zaciłumiła/
Pozadliwością serce sie me cniło
Jak we mgle było.

Vt non

Ve non discerneret lucem á tenebris & serenitatem mentis á caligine libidinis, & ætatem imbecilem obliuiosam ac lasciuam rapiēbar voluptas perfida ac dolosa per abrupta cupiditatis, & ebulliebam per scortationes meas, in inferis satuari desiderans.

A pueritia veni in adolescentiam nec factus sum citius adolescēs quod citius mea prauitas adoleuit, Et tylescere aulus sum varijs & vmbrosis amoribus, á quibus abstractus & illectus flagitiorum gurgite mergebar in interitum & perditionem.

Dies Adolescentiæ meæ malæ & nefandæ transierant, & pergebam in iuuentutem sed ad priores reuertebam, quando ætate maior, tanto vanitate torpior, iuuenis fui & attingi virum, & vigit in me vitium semper pro virtute.

Seni & incanui nec ambulavi in vijs tuis: sed velut puer centum annorum puerilia adhuc senex facio.

Vbi ergo aliquando innocens fui vt secundū tempus innocentia meæ á te velim iudicari, etiamsi illud constituas mihi ad iudicium? Insuper enim Domine & rectum iudicium tuum, reddi q; vaicuique secundum opera sua.

Ego autem omnia mea vereor, quoniam opera tenebrarum sunt & operarius iniquitatis fui ab initio.

2 Tak nieznaiaac swiatela prawdziwego/
W mlodości moiey bylem pelen zlego/
W dziecinnym wieku złość iak wygancu wżala
W piekło mie tkala.

Gdym zaś dorastał iusł młodzieńskiey pory
Affekt do brzydkiey cielesności stary/
Tę zguba wieczna wiedac mnie młodzieńca
Wiozł w swe tyka.

Zmłodzieńskich/ meslich/ lat gdy boganiatem
Do przeszłych złości znowu sie wracałem/
Tak we mnie Mleju nieprawość mezniala
Cnota niszczala.

Teraz siwoy wiel nadmarstężywszy szola/
Nie prowadzi me do twoich drog zgola/
Jestem iak dziecko dziecinne prozności
Czyniac w starości.

Kiedyż niewinność we mnie mieysce miała/
Ktora na Sadzie twymby mie szadala/
Gdy bedziesz sadzil zlego y dobrego
Według spraw iego

Uch kiedy pozrze w w syckie sprawy moie/
Sadu sie Boze twego barzo boie/
Bo moy wiel złości naiemnieja sluzyl
Cnocie sie dluzyl.

6
Atq; impiorum semitas libens
semper sequutus sum iacui in vitis,
sicut porcus in immunditijs, & si-
cut ille siliquis pascitur, sic ego fa-
bulosis & scurilibus verbis oble-
tabar.

Serijs autem & vtilibus contri-
tabar: cum operantibus iniquita-
tem communicabam & cum ele-
ctis eorum conuiuabar & gloria-
bar in malitia, qui potens eram
in iniquitate.

Excusare me amabam, accusa-
re nesciebam, & ingrauiabam cor
meum: edq; peccatum meum in-
sanabilius, quod me peccatorem non
esse arbitrabar.

Nec solum medicinam animæ
meæ ad mortē infirm anti non qua-
rebar, sed oblatam recusabam, &
aduersus eam mihi ministrantes a-
nimo irreuerenti & infrenito indi-
gnabar.

Arguentes me persequer, lo-
quentes verò mihi placentia ample-
xabar, & in illorum sermonibus
mihi complacui, qui non habebant
cor rectum ad te, studui in cōmen-
tis ac mendacijs.

Et in cunctis dilexi magis tene-
bras quàm lucem: ecce vitam me-
am annunciaui tibi Deus meus, hæc
est series vitæ meæ, in quâ iram
tuam merui, hæc respondebo tibi
cum interrogaueris me de me.

Sed tu delicta iuuentutis meæ,
& ignorantias meas ne memineris

Drogi nieprawe/ drogi moie byly/ (znalzy
Ostep w zlosc lazlem iako wieprz w smrod
Dyrem mym byly nie wstydlliwe slowa
Wsteczna mowa.

Kto enote wspomnial/ nie mial ze mna swory
I niecnota zgodne me byly humory/
Wiec z roznych zlosci sobiem byl vlubil
Bym sie z nich chlubil.

Zlosc wymawialem nie starzylem na nie/
Nie wiedzac ze tym barszey dusze ranie/
Gdy sie zlym bedac sprawiedliwym pisse
Tym wiecey grzyssie.

Nie tylkom duszy lekarstwo nie znaydowal/
No iey zgube nie sie nie strasowal/
Lecz y ci co mi Lek zbawienny dali
Tyr otrzymali.

Kochalem kto ml przypochebil troche/
Na strofniacych gniewy byly ploche/
Przewromil y ten co kłamstwami mata
Byl mi za Brata

Oros masz Regestr Sedija Zycia mego/
Zem byl w ciemnosciach perony gniewu twego/
I Gdy mie omie spytasz toc przeloz/
Wschmoczny Boze.

Ale ty Panie nie bacz mey mlodosci/
I Wyrozumiec chciey nie roztropanosci/
Domine

Domine, nec intres in iudicium cum seruo tuo, quia non iustificabitur in conspectu tuo omnis uiuens.

Si intrare tamen uelis, quoniam Deus diligens iudicium tu es, fac mecum iudicium, sed non fac iustitiam & iudica me secundum iudicium diligentium nomen tuum, ut tantam tibi misericordiam & iudicium.

Memento Domine quod licet nequam ego sum, seruus tamen tuus sum, & filius ancillae tuae.

Et non ad multitudinem miserationum mearum sed ad magnitudinem miserationis tuae aspicias, ut cum propter scelera mea iratus fueris in me, misericordiae tuae recorderis.

Ut non in aeternum irascaris mihi sed miserearis tribulato seruo tuo ut te laudet anima mea & conficatur miserationes tuas.

Gloria Patri & Filio, & Spiritui Sancto, sicut erat in principio, & nunc & semper & in saecula saeculorum Amen.

Wie sładaj sadu bo kro sie nani sławi;
Taka sie nie sprawoi.

Jednak iesli chceś sady odprawowac/
Chciey sirowosci prośie pohamowac/
Wiech miłosierdzie bedzie spraw za dworem
Mych A sześoren.

Pomnie że lubom złośnik w życiu moi m/
Przecie ja jestem Boże sluga twoim/
Zem tey syn coc sie sluzebnica zwala
A Matka słała.

Do miłosierdzia Boże obroć oczy/
Keore spraw moich zlych mnostwo zakrocy
Kiedy sie zgiewaś na me nieprawosci/
Wiedz o litości.

Wiechciey bydz wiecznie w gmiowie zapalony
Zmiluy sie prośie nademna strapionym/
Aby cie moy Duch na wieki wystawiał/
Jten Wierś roznawiał.

Ocy y z Ocy Chwali Zrodzonemu/
Takze y tobie Duchowi Swietemu/
Po wszystkie wieki nie przestaiac bedzie/
Slynela wśedzie.

PSALMVS III.

HEi mihi misero: quia iratum aduertum me, coultui kedeporem meum & legem eius contumaciter neglexi.

(Kępowi)
Nędzynym esleć że hołduiac Swietych przępraro/zaslužyl zold gmiowu Odkupicielowi.

Iber rectam sponte deferui & Drogim prośie rostęz puścil/Pasterstieğ glosi.
sicut

ticut onis renuens Pastorem suum
per loca arida & inaquosa longè
lateq; circumactus sum.

Errans in inuio & non in via, aspe-
ra quæq; & in accessu penetraui, &
vbiq; tribulatio & angustia, in viâ
iniquitatis & perditionis lassatus sã
Et ambulauí vias difficiles quæ
reus requiem & non inueniens.

Quia non te Domine quærebam
sed in terrâ sterili & in regione mor-
tis vbi nulla requies, sed labor con-
tinuus & afflicto Spiritus inhabitat
ibam.

Cum in honore effem non intel-
lexi, sed quasi vnus ex gregibus bru-
torum, inter iustra ferarum fuit in-
collatus meus.

In anxietatibus cum voluptatibus
moratus sum, & in sentibus cubile
meum stravi, & obdormiui in inte-
rito, & speraui requiem in tormen-
tentis.

Nunc ergo quid agam? quo me
in tanis periculis vertam? spes ado-
lescentiæ meæ corruerunt omnes.

Et factus sum naufrago simillimo
qui mercibus amissis nudus enatat.

Iactatus vento, pelago elong-
gatus a Porta, & viam salutis non
apprehendo sed rapior sinistrorsum.

Retia mihi disposuit hostis, quo
cunq; ibam, & pedibus meis la-
queos tetendit.

Ego autem despexi, & in cessu se-
curus inter lubrica, & in peccatis me-
is mihi blanditus sum.

Owĩa zła nie chcec suchać/ bez wóšne° wřzostu.

Po błedliwej pustyni zãzywalem chćiwie!
Kospãcznych spraw zřacyga cor siedlẽ trošliwie!

Ściẽski przykre przebiegłem á wřpokoienia/
Nie miałẽ gryzaceg we wnatrz mie sumnienia!

A to z tad žem nie ciebie szukał mego Boga!
Leč gdzie niedzñĩ smierec smuckie władnie tã mro
(drogã)

Gdyšmi godnošci dawal teğm nie wwařal
Aleš iak bydle miedzy bydlety što tarzãl.

Przykre w grzechu roškosy lože w cierniu lubie!
W mełãch pokojũ szukał rad zãsypã w zgubie!

Teraz gdzie šte pobjicie w kora kina strona/
Gdy mlody wiek w mlodošci bierze ius wrona
Podobny jest Kupcowi ktory w Morškiey burzy
Towar swoy wtropiwošy nãgo šte wynurzy.

Przečne fale ob portu dobrego mie zbily/
W lewo nã niezãwoienna droge zãšterzyly.

Niegrzyziaciel rozřucił sieci nã me nogi/
Aby ie powiklawošy zgubil był y drogi.

Tegõ nie wwařãiac biegl bezpiecnyym krotkiem
W grzechum šobie pochlebial/w zgubo siedl
Coškie

Credidi iuuentutem mortis lege
non teneri; & hęc fiducia deceptus
abij post turpia carnis meę defi-
deria.

Et ultra modum sensualitati
habenas relaxaui, sequens eam quo-
cunque me ferebat imperus.

Et dixi insipiens in corde meo
quid ante medium de extremis
cogitas.

Longa tibi restat dies; conuerti
poteris cum uolēs.

Sic inueteraui in peccatis, & cō-
suetudo pessima uersa est in natu-
ram: iamq; uelut peccati manci-
pium catenatus illi seruiō.

Et quasi freneticus odiens carnē
suam dum sibi ipsi manus inferre
laborat deliberationis ratione sopitā

Sic ego grauius ac periculosius
odiui animam meam, siquidem ne-
farius & uolentis manus sibi ipsi
inicit impenitentia cordis mei.

Et peccandi obstinata uoluntas
infelicem animam meam proprijs
manibus lacerauit & exulcerauit.

Atq; ita gehennę cumulos mer-
itus in dies magis secundum duri-
tiam meam & impenitens cor me-
um thesaurizo mihi iram in die irę.

Uetustum iugum ā me excutere
aliquando tentauit sed non ualeo,
quia inhzret ossibus.

O si tandem excidat ā collo meo,
ut te diligam uel fero; excidet qui-
dem sicut tu iusseris Domine, & auxi-
lium mihi miseris ex alto.

Rozumiałe że młodość niezna śmierci pękwa/
Przyto mnie w serceznosci wskielznala zabawa.

Żś náb zanniar myśł mý dawšy siebie w wobje
Gdzie mna zabierowaly po tey śedlem drodze.

Ż tad głupiem w sercu mowil zausawšy sobie/
Jeśżeś w pulwieku nie myśl nie myśl nie o
(grobie

Jeśżeć dzień nie wplynal możesz przyść do tego
Że przeprosiś/ byleś chciał Boga zgniewanego.

Tak w grzech zaścierzalemu/ natura nalogi
Sa/ ktorym iuś nie służe lecz w pęta dal nogi

U iak ow cō w goracze sam bo siebie zmierza/
Orazem bezrozumnie w ciało swe yderza.

Tak ia nie pokutuiac/ nā mey bušy stręto/
Goni/sā is prowadzac gdzie grzech ma zaplęto

Zatwardziłość we złościach niedzna duśe moie/
Zdarta y ranna pedzi w wiecne niepołoie.

Piekło icy pozyskuiać serce nie struśone/
Co dzień gniewu przyczynia/nā Dni Gniewu one

Jeślim chciał ziać nalogow iężmo zaścierzale/
Nie mogłem bo iuś prawie włości me wewzale

O Boże chciey ty ie sam z moiey złożyć żyte/
Złoczyś goy bedzieś raczył chociąś sio w nie w

(pięć
Non

B

Non merui fateor sed tu largitor optime, qui solem tuum æqualiter oriri facis super bonos & malos.

Et indignis etiam non poscentibus, bona temporalia concedis, quomodo spiritualia petentibus denegabis.

Miserere ergo mei Deus & imple petitionem pauperis, qui Diues es in misericordia, ac soles in hilaritate misereri.

Et purgas voluntatem à consuetudine mala & exaudis gemitus cōpeditorum.

Et soluis à vinculis quæ nobis facimus si non exigamus aduersum te cornua falsæ libertatis.

Operi manuum tuarum porrigere dexteram vt non cum cecidero collidar.

Et collisus detrahar in profundum lacum in quo non est aqua.

Libera me de ore Leonis truculentis ad prædam paratis, & animæ meæ inhiantis vt deuoret.

Protector enim meus & liberator meus tu solus es, & in solâ misericordiâ tuâ tota spes mea est.

Fiat igitur misericordia tua super me quemadmodum speraui in te.

Speraui & non confundar, sed voti mei compos cantabo tibi.

Gloria Patri, & Filio, & Spiritui sancto, sicut erat in principio & nunc & semper & in sæcula sæculorū,

Amen.

Nie zastużyłe w prawdybie takiey łaski znaktu/
Leż który dobry y złym w srocu łoniś bez braku

Niegodnym profsacym cia slesz bożesne rzec/
Jak żebrzacych zbawienia nie masz mieć na p

Zmiluy sie/ chćiey bać mieysce mnie nebzęgprosz/
Któryś P. w miłosierdzie/ rad solguieś wgroz

Który czyściś nałogi złych požadliwosci/
Grzechem i pętanych słuchasz gdy żebrzo litoś

Zokorowanych złościami ocinaś okrowy/
Gdy ich zley woli nie chce słuchać rozum zbrerw

Ty Boże ratu twoich chćiey mieć w ratu dsiś/
By sie twarodo wpađszy przez nie rozemaciło.

Kostraciwszy nie wpađło w tak głobokis knieie/
W ktorey pragnienia w ogniu kropa nie zaleie

Chćiey strzedz dusze mey od Lwa ktoreg sie laci/
Boc tego na iey z jarcie rozdarta paszesla.

Gdyż w tobie ma nadzieia ktorego opieka/
Szczegulna zbawic moze/ mnie grzeszne zleka

Wiec prosze by twa laska mie w Opiece miała.
W ktorey ma nieudolnosć cale zausala.

W tobie gdy vsa wiem to ze mis nie nie z strwoz/
Ze wziarzysy to co praigne/ zatkryka na wieks Boz

Oycu z Synem Duchowi chwala ktera slynie/
Przed wielki y na wielki nigdy nie przeminie.

PSALMVS IV.

NOctes meae in mærore transierunt, & terroribus me agitant innumeris, conscientia concutit insonanem & velut gladio accipiti, ab ea vulseratur torqueor.

Somnus meus varijs illusionibus turbatur, non mihi quietem affertens, sed laborem; in cogitationibus meis pernocto & cum defessus conor dare palpebris meis dormitationem, illico somnus recedit ab oculis meis & in doloribus dormio temper à diurnis curis, inquietà lassitudine excitatus, & efferuent omnia interiora mea absq; requie.

Abominabilis factus est animæ meae cibus ante desiderabilis, potus meus cum fletu misetur, & confusio ante oculos meos est ruborque in genis meis cum recordor quam grauter te offenderim Deus meus & quam varijs modis, viribus meis ac donis tuis abusus sum.

Dies meos in vanitatibus prodigi, consumplerunt me curæ immortales, & insensatis cogitationibus huc & illuc distractus, irreparabilem feci temporis iacturam, somnia mihi multoties fugebam & gaudebam.

Euanuig; delusus in vanitatibus & deliramentis meis, ascendebam vlg; ad caelos & confestim descendebam vlg; ad Abyssos: & dū Abyssos

Tęskliwie nocy przechodzą w niespaniu/
Serce w wstawnym trzymaniu lekaniu/
Sięcże sumnienią prawie raz wraz śmiętny
Mieć oboistny.

Spię nieśpię nie znam y we śnie pokoiu/
Dzięny ch sprawę przez noc myśl nie oschnię znou
Choc obo zmrużę leżę ię strzepany
Gdy zeronaż rany.

Picie w pię z plęcem/ mierznie smę potrawy/
Męscey wstydu nie strawne zaprawy/
Gdy wspomni Bole hem sie w złość wyśilył
W łęce trzey zmylił.

W prożności gubił dni me/ gdy troskliwie/
Tam y sam myśli chodily bledliwie/ (wól
Sny m zmylił/ y w eym cęściacym sie bę
Czas drogi trawil.

Santęzy pełno/ koro mie nięczyly/ (ścily.
Gdy w obłok wzniosly/ zaś wprzepięc spu-
A tam gdy Ochlę Ochlę wolałi
Duga truchlałi.

ius Abyssum inuocat, contabuit in malis anima mea.

Et computruī coram oculis hominum, optabam impossibilia, & phantasticā illorum fruitione, similis factus sum dormientibus, qui de somno surgentes nihil iauerunt in manibus suis.

Vilis ego sum vermiculus, & tamen nunquam me Domine cognoui, sed erecto supercilio me solum super omnes exaltaui, temereq; iactaui verba mea & in iactantia sapientiam esse existimaui.

Infectus fui locijs meis, & multis saepe iratus, absque causa contumelias irrogavi, abhorruī patientiam & dilexi iram.

Nec causa suberat & irascebar, seruis atq; familiaribus meis immo & mihi met indignatus maledixi.

Et amicis meis cum ludibrio exprobraui, aduersitates meas inuitus tuli, & magis in homine quam in Domino confidi.

Impatiens veritatem audiui, & in furore sapientibus respondi, aspiraui libenter ad iniurias & vindictas & ultionē Deo nunquam referuaui.

Aduersus tuentem suam causam exasperabar: nec responsio mollis, aut virilenis complacebat. In litibus & contentionibus recreabar, & inimicitias ac discordias maleuolus saepe inter fratres seminaui.

Ná pōsmiech ludzki niepodobnie rzeczy/
Mysli me często miewały na pieczy/
Byłem jako ow co jest przez sen Panie
Niedzarsz gdy w śnaniu.

Zebac iak robak co go w ziemi grzebo/
Gorniem sie nosil/ a prawiem pisal w niebo
Wstawiam sie sadzil bym w kazdego
Mian za madrego.

Sercem gniewliwe miewal tu bliżnemu/
W gniewie em zlorzeczył często niewinnemu/
Zmiełżec nie wniem/ bom na obrzydliwy
Wrzasł w gniewie chciwy

Slug y domowych sukalem bez winy/
Choc mi do gniewu nie dali przyczyny/
Siebie samego gdy wstał płac wstęzely
Wsy aż schneły!

Dragam często y przyziacielowi/
Chce bym nie podległ nigdy wciślowi/
Nadzieia zawsze w czeleku abo w brogu/
Moia nie w Bogu.

Pravoda mis w cezy kłola z obrzydzeniem/
Madrych gardzilem zdrowym napomnieniem/
Bogum nie zlecil krzywd mych lecz zakalem
Pomsty palalem.

Ná niewinności sukalem obrone/
Wcham na słowa nie słaniał zmiełżone/
Poswar mis cie był/ niewawiscim gnacy
Kładł między brácy.

Salubria & recta Consilia auri-
bus percepi; sed disciplinam non
apprehendi, Consiliarios priuientes
auribus placido aspiciebam vultu,
libero vero animo loquentes mihi,
longe faciebam à me.

Egeatibus manum non extendi,
& cum elurientibus panem meum
non comedi, in plateis iacebant
leprosi & mendici ego autem tran-
sibam auertens oculos ab eis ne cõ-
mouerentur viscera mea, & miseri-
cordiã commotus eleemosynam da-
rem eis.

Debitum mihi mutuantibus non
solui, & vt inordinato appetitui pa-
rerem ære alieno me grauau, ad
illicita patranda diues esse concu-
piui, ad officia verò pia semper me
pauperem ostendi.

Et quod pierati defuit, concupi-
scentiæ meæ affluentèr abundauit,
in commestrationibus, & conuiujs
vltra modum lætatus sum, & natu-
ram paucis contentam infatigabili vo-
lucitate vitiaui.

Venter meus fuit quasi Deus me-
us & gloria mea in pedendis eo-
rum qui terrena sapiunt. accuratio-
res & suauiores cibos exquisiui, &
obtentu necessitatis obumbrant sa-
pe negotium voluptatis.

Cum adulteris portionem me-
am posui, & cum mæchis familia-
ris conuersatio mea fuit: in san-
guinibus immoderate versatus sum,
& iumentis insipientibus compara-

Zdrowych rad zãwsem słuchãł nie słuchãłac/
Dobrych y Szerych Rãycow oddãłãłac/
Ci tyłko co mi ładãco bãłãł
Blisko mnie stãł.

Przeciwo potrzebnyim rełã ma Nureżona/
Lãknacem chlebã stuka zãgãłona/
Jãłmużn dãcnie chãc gđjie sie zebrał 'zboży
Odwracam ocy.

Długum nie plãcił choć mie szãło nã to/
Gđjie nie potrzebã rozrucam bogãto/
A nã funduszow pobożnych zãłogi
Zawsem wbożi.

Pobożnośc zebrał/ zãbzã w mnie Pãni/
Kozrutny Bãnkier mił/ choć dusze rãni.
W nãture co choe w miãre abo mãłõ/
Nãzbyt sie tãłõ.

Brzechowi włãsnie iãł Bostkowi słuze/
Gđjie wstyd tãm okã beż wstydũ nie wruze
Zãprãwne pãstwy gđy rostkõsnie zylẽm
Potrzebã chrãcãłẽm.

Cudzołõznik Brat/ nierozdnil kochãny/
Mladzy krowã włãsnã nã złõsã wyuzdãny/
Zylẽm iãł byłõ. To rzec wstyd zãkroczył
Co niewstyd zbroczył.



us, aded me in hoc vitio prostra-
ui, vt pudeat dicere, quæ non pudu-
it fecisse.

Vanitati aures & lingua mea ser-
niebant, dum per illam impingua-
bat caput meum, oleum peccato-
ris, & per hanc sæpe suppleui, quod
in laudibus meis alij minus fecif-
se videbantur & cum opportunè po-
teram tradere alijs, laudes meas, &
meo & alieno ore semper gestie-
bam prædicari.

In omni deniq; genere delicia-
rum sæculi, à delicijs domus tuæ
longe lateq; exulaui.

Et si quando metus mortis ac fu-
turi iudicij fœcordiam meam exer-
tabat, & me a profundissimo volu-
tatis gurgite ad horam reuocabat,
subito tanquam canis ad vomitum
reueriebar.

In ijs mortuus adhuc vivo, & in
morte manens, ad mortem festino,
eamq; cum festinatione quoq; ve-
nientem ad me video.

Sed cito anticipent me miseri-
cordiæ tuæ Domine, priusquã
veniat dies illa terribilis calamita-
tis & anterie dies magna & amara
valde.

Vt tamen moriar, & vitam, &
caarem miserationes tuas super o-
mnia opera tua.

Respice Domine, & vide quomo-
do anima mea iacet in concupiscen-
tijs suis paralytica & ab eis male ve-
xatur.

Jezyk y vcho proznošci Ńużyło/
Z tegoŃ sie chelpil czego y nie było/
Z cudzych vsi y swych malo mi sie zdalo
Nasycac chwalo.

Mialy mie ob twych roskoszy wygnancã/
Swieckie vciechy za wlasnego Brancã/
Ztorych cokolwiek swiat ma na swoj dworze
W mey byly porze.

Jeśli mi sadu lub śmierci zabrzmiãł/
Trabã/ y z glebi tych vciech wyrwaliã/
Wnet/ wnet/ zaś do nich iãk pies do wymiotu
Szedlem bez wrotu.

W tych obumãrly/ iesze do tad żye/
W iãrzmio śmiertelne mojs dawssy żye/
Do śmierci podze/ a śmierc w zãiem do mnie
Pedsĩ ogromnie.

Leć miłosierdzie niechay twoe pospiešy/
O dobry Boze y wpezod mie vciešy/
Uziłi nastapi dzien gorzki dzieĩ dzesnia
Dzien verapienia.

Niech śmierc došcõna nieby mie tu strawo/
Nã tamym swiecie/ żywota nabawi/
Bym twoie hoynie vznãne bez miary
Wyslawial bãry.

Obacz moy Pãnie mey pãrdylsi dusy/
Jãk zarazena nic soba nie ruszy/
Niechje slych jãdzy/ (w ktore opetãna)
Bedsie wyrwana.

Erne eam de visco tenaci mortis
t tibi soli, qui solus vita es, inhæ-
car, & relictis omnibus sequatur te
qui es super omnia. Dic anime meæ
Domine Deus salutis meæ, Salus tua
ego sum, fiat tibi sicut vis.

Fac audire me hanc vocem tuam
ocem exultationis & salutis, vt cur-
am post eam, & apprehendam te,
pprehensumque teneam nec dimit-
tam donec me sanum dimiseris.

Ad quem enim præter te infir-
nus ibo, vt curet me? aut quis
poterit sanare infirmitatem meam,
nisi qui propter homines & propter
umanam salutem descendit de cælis
& sanarentur á languoribus suis.

Quis viuificare poterit nisi qui
noscificat & viuificat omnia? quis
saluare poterit nisi tu Deus meus &
saluator meus in tempore tribulati-
onis? salua ergo & viuifica me, qui
vita & salus æterna es omnium in
te confidentium.

Tibi autem initij experti sine fi-
de gloria, tibi laus, & honor, tibi
regis adoratio, tibi gratiarum actio
sæpe perennis misericordiarum.

Procul enim á te recesseram &
longaui fugiens: & tamen ægro
ingenti, dum te vocat, præsto ades,
vultusq; ei salutem tribuis quam ge-
nitum audias,

Sufficit enim velle sa-
nari, vt sanes velle viuere, vt vitam
parescas, & in benedictione dulcedi-
tis tue præuenis desiderium pecca-
toris seipsum cognosceat.

Wyrwi ia z ylu śmierci niech się wklei/
W ciebie gdzie dojdzie żywota nadziei/
Jam jest twój żywot/ masz go na żądanie
Rzecz duszy Panie.

Niech zaś wesóły słysząc głos zbawienia/
Obląpiwszy cie weźmie przewinienia
Opuść/ y twemi cięś on bede słowy
Zem ia inż zdrowy.

Do kogoś mam iść jeśli nie do ciebie/
Ktoś się dla nas nie osiedził w niebie/
Lecz zstąpił po to/ aby twą opieką
Zdrowiłá cieká.

Kto bowiem żywot przywrócić mi może/
Ty co w tróych rektu śmierć y żywot wose/
Zbaw mis w wąskach/ wstał zbawienie máio
Ci cóc vsia.

Ja cóc cześć wieczna/ wiecznie będzie trwałá/
Bohota twá niezna/ y początku chwałá/
Tobie dzieł czynie z miżona modlo
Dobroci źródlo.

Ze obległego zbiega choć dalece/
Zawołam na cie masz w bliżsiej opiece/
Chorego wprzód niż wstysyś se steka/
Twoja zdrowi rektá.

Dysć choremu chcieć aby był zdrowy/
Do yzdrowienia grzesznegoś gotowy/
Wprzód niż wpragnie twa go słodycz raczy
gdy się obaczy.
Dicam

Dicam ergo tibi Domine & sufficit mihi, iniquitatem meam ego cognosco, & quid est cognosco, mihi sanari volo? & unde cognosco quoniam conturbata sunt omnia ossa mea, & anima mea turbata est valde à peccatis meis.

Ecce iam iniquitates meas pono in conspectu tuo Deus meus, vt cures & sanes animam meam quia peccaui tibi.

Sicut enim non volens Deus iniquitatem tu es, ita non vis mortem peccatoris, sed magis vt conuertatur & viuat.

Non enim mortui laudabunt te Domine, sed nos qui viuimus benedicimus Domino, & confitemur ei, quoniam Bonus, quoniam in sæculum misericordia eius.

Gloria Patri, & Filio, & Spiritui Sancto, sicut erat in principio & nunc & semper & in sæcula sæculorum Amen.

Dosyc mi tedy zadowolac bo nieba!

Ze znam zlosc/ a znac nie inaczey trzeba!
Tylko chciec bydz zdrow/ snadno grzech znac mo-
tego grzech porz

Otoz przed twarz twoe klado zlosci Panie!

O chorey Duszy prosze miewy staranie!
Abyś is zleczyl/ bo znam to do siebie

Ze mgniewal ciebie

Abowiem chociaś nierad widziś zlosci/

Grzesznemu ginac nie dasz z twey litości
Lez chcesz by sis wstecz z grzechowey parow

Wrocil/ byl zdrowy

Gdyz nie ci co zla wiecznie smiercia zmarli/

Alle ci co sis do zywota wdarli/

Beda wyslawiac milosierdzia twoie

Plynn w wiek zdrow

Chwala badz Oycu/ Chwala y Synowi/

Chwala zarowno swietemu Duchowi/

Przedwieki byla/ bedzie y jest nunc

Wigdy nie zaginie

P S A L M V S V.

Miserias meas tibi Domine reuelauit non vt tibi notas faciam vias meas.

Qui omnes ab initio prauidisti & omnes gressus meos dinuerasti: nobis enim abscondita tenebrarum, & oculis tuis nuda & aperta sunt omnia.

Ipsiſq; non modo cernis, sed & discernis cogitationum latebras & medullas affectionum.

V cislic Boze moie przekladam odkryte/

Tue przeto/byś miał drogi me nie znamienic

Ktory wieś wſytkie scieſtki/ liczyś me ſtopieniac

W ktorego oczach ſkrytośc nie zna zatamieniac

Ktory gtebokie widziś myſli taimnice

Sektet affektow pod twoa podpada jzzeniec.

Sed de

Sed detego, vt tegas, ac pro-
tēgas, reuelo vt abscondas humilia-
tāmq; & contritum Spiritum in
me agnoscas? & per huius oblatio-
nem Sacrificij & tibi omnium gra-
tissimi propitius mihi sis ac parcus
peccatis meis.

Multa dixi & quidem graua sed
pauca haecenus commemorauī.

In pluribus enim pungit me ver-
mis conscientiarū mearū. vtiā rodāt
putredinem.

Vt rodendo consumat & ipse pa-
riter consumatur, nec foueri inci-
piat in immortalitate: sed mordeat
ut moriatur, & paulatim desinat
mordere mordendo.

Sed heu mihi, quia cum finem
me fecisse puto, in annunciandis ma-
lis meis, tunc cogor quasi denuo
incipere.

Et memoria mea plena spurcitia-
rum abundantius alias atq; alias re-
colit sordes.

Peccaui enim super numerum
arenæ maris.

Etsi mihi centum sint linguarū ora-
que centum, vix ē mille millibus v-
num referam.

Id tamen dolorem meum auget
quod omnes transactas scditates me-
as & carnales corruptiones animæ
meæ remanisci non possum.

Dum enim noua comitto crimi-
na veterum obliuiscor, sed quæ re-
cordor non silebo.

Nou quod amplius ea amare v-

Leć odtrivam oznaymiam bys pokitil ochronil
Pokora iak ofiara grzech z most last nie bawil

Tak mi sie zem powiedzial sila rzeczy zdalo.
Glownych leć gdy przypomnie widze ze tomalo
Abowiem iefseje w silu mol sumnienie gryzie
Boday wtegoś gryzieniā zgnilość byla ryzie.

Zerwetrzna/ By ia żracy siebie wiecznie strawil
Jedzac umieral/ gryzac mnie gryzni posbawil/

Koniec

Leć ach gdy mniemam zem iusz wypowiedzial.
Zlości; aś widze nowy iest pamięci goniec/

Ktory w Reiestrze swoim/ obrzydłości stogie
Nowe a nowe czyta mid to barzo mnogie.

Nad piasek bowiem ktory Nepu nowie wodni
Morze pokrtil; wielke moich mno stwo zbrodni.
Bo choc by sto Językow y sto vst mowilo
Stysiaci wiecby ktore ledwie wyliczył o.

Zjednal w sytkich Ciāla sprośności pamięci/
Niezwiode do vznania/ to mie barzo smeci.

(wie

Zwierzala starych pamięci/ gdy sie w nowych ba-
Zbrodniach leć co wiecobie Boze iaronno stawis.

Nie bla tego bym miał w nich iakie vbochane/
lim sed

him, sed ut te validissimè amem, Deus meus.

Et ut recolenti vias meas nequissimas in amaritudine cogitationis meae dulcescas mihi dulcedo non fallax, dulcedo amabilis, dulcedo fœlix, & securus.

Amica itaq; mihi fuit invidia & charitas inimica.

Regibus & Principibus atq; Ecclesiarum ministris detraxi, & memorandi eos mendaci iururo

Iustorum laudes & merita denigravi & impiorum facta approbaui.

Si quando de probis hominibus sermo erat, obijciebam falsas maculas & occultos eorum defectus pro-palabam.

Atq; in leuissimis quasi de grauiori crimine, apud alios accusabam.

Si vero contra prauos infamia laborabat, repente exiles virtutes eorum concianabam.

Et merit eos dignioribus te anteferebam, sicq; maioris eis ruinae causa fui.

Si videbam furem, currebam cum eo & cum nequitiam meam consummarem aduersus filium Matris meae ponebam scandalum.

Et à calumniis & fraudibus consanguineis meis non parcebam.

Optaui proximo meo in felicitatem & ærumnas, & in solâ mortem illius spem meam collocaui.

Innocentium causam non defendi & nocentibus quasi debrum cruciatibus, gaudens improperaui.

Leżbym sie w sãmym tobie mogł zalkochac P. (n.e.)

Bý obrzydla drog gorzkosc wspominaiac sobie/ Boze stodyczyp rawa mogł smak wżuc w tobie.

Licze tedy wystepki przyiazni mie brzydila/ Szadrosć zas nieprzyiazna twiala w sercu mila

Krolow/ Wiazat/ y co im B. Kosciolow sprawo Zleci/ Jezyka zlosnym sieklem zadlem slawe.

Gdy kto pobożnych chwali/ ia te specil chwaly/ Zlych zle sprawy zogrodka v mnie chwale mialy

W dobrych nicenoty w mawial klamliwie ze zlo- Przed swiate serzelem ich skryte wlomnopci. (sci

Maly wpadek w w ielkim kladem kryminale/ Wszytkim to obwieszczale/ chcac ich zgubic cale

Jesli sie zas wystepki serzyl w nieslawie/ Mala cnote chrzczac wielka/ przyiate zlych

(sprawie

Zly wshedje przod dawale broniacy ich chwacie Wslawie dobrych/ w zbawieniu zlych gubile zy-

(wie.

Zkradnacj gdy slawe kradi/ w iedne biegle droge Zlem oslawial isk Brata/ tak Siostre nieboze.

Krewnych oslawia zarosze na koncu iezyka/ V mnie byla gdym onych plocl wnie slawy lyki

Zyczylem by w nieszczesciu ogladal bliżnego/ Wszytkę nadziejcie moie kladl w smierci onego.

Winnym nie bronile/ winnym wragalem/ Gdy cierpieli za wine; z nich sie nasmiwale.

Multos

Multos temerè culpæ reos esse iudicavi & in oculo Fratris mei modicam festucam videns. in proprijs oculis magnam atq; crassam trabem non sensi.

Storem byl w posadzeniu/w Bratnim oku male
Zobylom wyzral/nie chcac widziec ze wny bel-
(Eo cale.

Acediam tanquam Matrem meam colui; fuit otium mihi Frater.

Wspalosc w nabozenstwie za matka mi byla/
Prozność zaś iak rodzony Brat mi zarosze mila.

Et fugi omne honestum. exercitium ac laborem. torpebam per dies & de quotidianis in me locatis beneficij, grates Deo meo non reddebam

Gnusność ta bydy nie dala gdzie swiete zabawy
Bogu nie dziekowalem za to ze lastawy.

Quam raro per noctes in lege tuâ & in mirabilibus tuis, meditatus sum, tu scis Domine, in omnibus sæpe totam noctem duxi.

O twych iakem nie czesto myslil cudach Boze?
Sa wieß choc mie nie senne w nocy miało loze.

Et cum mens mea huc atq; illuc ab vno te vagaretur in multa nullibi occurristi ei.

Tu mysl do wielu bledna od ciebie iednego/
Gdy bla nie dales oney posilku zadnego.

Sine te ad lectum accessi, sine te in lecto cubui, sine te à lecto surrexi: sine te illuxit dies; sine te tota nox pertransijt.

(nie/
Bez ciebie sie kladl wposciel/bes ciebie miał spa
Bez ciebiem wstal/bes ciebie zbedl zmiot y swi-
(tanie.

Et ideo sine te semper fui, quia mecum semper fui, qui longe absum à te in tenebroso affectu meo.

A przeto bez ciebiem byl zem byl zarosze z soba/
Wslazony od ciebie chmurnych zadz choroba.

Si forte tamen veniebas mihi aliquando in mentem & mirabilia tua opera considerare incipiebam.

Gdys iednak do mey Boze przychodzil pamieci/
O twych cudach myslie zarozielely mie checi.

Subito sarcina sæculi (velut somno afolet) dulciter præmebar.

(wi/
Zaraz swieckiey mgly thlomok(iako zwoyczay sho
Spac sladko kazal/ clozjac glowa ku loskow.

Et cogitationes quibus meditabar, in te similes erant coarctibus expergisci volentium, qui tamen superati soporis altitudine remerguntur.

A mysl k robie kierowana byla tym podobna/
Co im glowa wslac nie da ze smu niesposobna.

De rebus conscientie meæ sæpe

Chodiam zamyslal czaszem roztrzasnac sumnienie

ordinare proposui sed deludit me. **D**zien za dzien odkładając sło to w zapomnienie.
semper dies praesens sub expectatione futuri.

Supra fragile ac fallibile fundamentum innixus sum, & baculo arundineo atq; infracto incubui: & dum in eo confusus putavi me firmiter stare, cecidi in ignem, & agnoui cadens, quam debilitèr stetitsem.

Tak słaba wspierać się sie trzcina / ciężko padłem
A upadłszy znalazłem je w pul ognioro siedłem.

Inhياui siti inextinguibili honoribus ac lucris, & in his cupiditibus saevissimas passus sum difficultates.

Godności zyski lubo zśiętyga y praca /
Niewymowna w me serce chęć wosćcia kółca.

Quilibet incompositus, & indisciplinatus mihi amicus erat, & venam amicitiae coinquinabam fordibus concupiscentiae, candoremque eius obscurabam.

W kim stątku paś / z tym zároveň mile towarzyszył
Toszeżery był / co w pul zła ze mna żadz grzybszył

Tartarea libidine rapiebant me spectacula theatraica, plena imaginibus miseriarum mearum & fomitibus ignis mei.

Widowistąm zároveň rad z chęć widział takie /
Co złych żadz ognie we mnie nicity wśelakie.

Nec solum aditum morti non obseravi, sed etiam fenestras ei aperui.

A nicetylko przed śmierćcia ta co gubi dusze /
Nie zapierałem Bramy ale przyznac musze.

Fueruntq; singula membra mea fenestrae linguae quibus mors ad animam meam intravit.

Zem y okna otwarzał to iest / członki moie /
Kroćmi śmierć wychodźli w dufy mey podwo.
(ie.

Et sic lubeuntibus novis, vetustas fordes minimè expurgavi quin potius multa horum in me germinauerunt peccata.

A tak do starych nowe przykładając złości /
Ostawnię w łobie nośil zley plod nieprawości

Propter quæ a facie tuâ electus sum, Deus meus & à tuæ praesentiae consolatione destitutus quasi in desperationem corruo ignorans quo vadam.

Zrad z twych łast wydziedziczen / zarzucon od
Gożiebym siedl niewiedomości / rospiesz we mnie
(zarzy.
Sed quo

Sed quo à te recedens ibo? aut quis in faciem meam aspiciet si tuam auerteris à me, & velut reprobatum tuo me priuaueris conspectu. Odiosus procul dubio ero omnibus hominibus & tanquam vagus ac profugus in terrâ.

In opprobrium & derisionem ero eis dum quaesierint à me ubi est Deus tuus & quare repulit te à se. Quid igitur faciam miser, cum me à protectione tuâ alienum, & in medio inimicorum meorum, aduersum me fortiter pugnantium à te derelictum intuear.

Faciem tuam Domine requiram, & vultum tuum gemitibus deprecabor.

Ne derelinquas me, & ne declines in ira à seruo tuo.

Me etenim tanquam fugitiuum sequuntur omnes inimici mei ut comprehendant & occidant.

Et ideo ad te quem fugi, confugerere oportet: Deus meus fortitudo mea, refugium meum & virtus mea in die tribulationis.

Sicut enim non est Deus absque ira & abiq; te non est Saluator.

Tu ergo Domine qui omnes iniquitates meas nosti, & à quo figuratum fragilitatis meae non est absconditum propter post tergum tuum omnia peccata mea.

Et iniquitatum mearum antiquarum ne memineris, sed saluum me ac secundum misericordiam tuam

Leż do kąd sie obroće y kto weyżrzy na miew/
Jeżeli twey B. łaski mnie odbierzesz znamie.

Jako wygnaniec bledny bez pochyby bede/
Wnienawisc wśedzie trafia/gdzie kolwiek ząsio
(De.

Każdy mie palcem słaże y w ośzy wymiece
Mowiac gdzie B. czemu cie nie ma w swey o
(piece

Cosż poczne tak od ciebie bedac pogardzony/
Nieprzyjaciel gromada zwańnych otoczony.

Poyde ząs łaski szukać przed twoie oblicze/
Bym twarz twoie wblagał płacźliwie zartyżo.

Abys mie nie opuścił w moim utrapieniu/
A mechroniac odemnie miał w swey łaski cieniu:

Gdyż nieprzyjaźni zerwad iak zbiega skaluia/
Chcac mie vsidlic/ śmierć mi pewna obie cuiia.

Wiec od ktoregom wćiel/ wćieke do tego
Wćiečko utrapionych ciebie Bo ga mego.

Gdyś iako niemáš Boga innego nad ciebie/
Tak też y Zbawiciela tyś sam tylko w niebie.

Ty tedy Boże który wieś me doległości/
Weyżrzy na swa lepiotę e staro me wyśle złości

(nie goni/
Niecch mych dawnych twa pámieć wyśtepkow
Niecch z nieprzyjaźnych wyrwie mi sie z dzie toni

ex omnibus persequentibus me,
& libera me.

Quoniam non est qui redimat,
neque qui saluum faciat, nisi tu Domine
qui salvos facis omnes sperantes in te.

Et libera pauperem à potente
& de manu fortiorum eius.

Ne abscondas ergo Domine à me
faciem tuam, ne despicias me
Deus salutaris meus, firmamentum
meum & liberator meus.

Quoniam pauper & inops ego
sum nimis: oculi autem tui in pauperem
respiciunt.

Et si iustitia tua me quaesierit absconde
me in sinu benignitatis tuae.

Qua me ferens longaminiter ad
pœnitentiam inuitasti, longanimis enim es,
patiens, & multum misericors atq; præstabilis
super malitia.

Quinimo nihil tibi magis proprium.
quam misereri semper & parcere.

Et ideo omnium misereris, quia omnia
potes, & dissimulas peccata hominum
propter pœnitentiam.

Parcis autem omnibus, quoniam tua
sunt Domine, qui amas animas.

Convertere ergo ad me conuersum
ad te, & eripe afflictam animam meam
de omni angustia.

Vt repleatur os meum laude, & dicat
tibi Benedictus Dominus, qui non permisit
me dari in captiuenam dentibus aduersariorum
meorum.

Nisi quia Dominus mihi adiu-

Bo niemáš ktoby wyrwał tyłko ty co umieść/
Wybaczyć ciemu kogo (żec vsa) rozumieść.

Z ubogiego dzwignieś z Potężnego ręki/
Wrostkoś mu obracaśc wtrapienia meki.
Świetego tedy nie kryj oblicza moy Pánie/
Niech wpadki me wejprze twoie zmiłowanie.

Bom iest Zebrał y niedzárz á tym sie nie brzydź/
O kto twe swiete/ owsem ubogich narwidzi.

Sprawiedliwosc ieżliby twoia nastampila/
Spraw by mie na trzy lonie lastawosc ukrył/
Kora dlugo folguiac potutnym mie czyni/
Lastawie bowiem cierpiś choeżci kto zawini.

Jakos w twoich wlasnosciach tac naybarzi
Miec miłosierdzie nad ty coc sie grzech dluz

Dla teg wshystko mogac/wshystkim straczasz karę/
A na potutniacych grzech patrzasz bez spary.
Kich piecz

Przepuszczasz wshystkim/ktory w swey masz wshy
Duse wiecey nad wshytke technacy rzeczy.
Wiec sie wroc ku mnie bom sie ia wrocil ku to
Wyrwi z wstsku Duse/ ia wsta sposobie.

Byc zaśpiewaly mowiac Tobie Boze dzieki/
Zes z nieprzyjaciol moich wyrwał mie pasze

tor forte viuum deglutissent me :
 Anima mea sicut Passer erepta est
 de laqueo venantium.
 Laqueus contritus est & ego li-
 beratus sum.
 Gloria Patri, & Filio, & Spiritui
 Sancto, sicut erat in principio &
 nunc & semper, & in secula seculorum Amen.

Wysmi nie ty obrońca ziedliby mie żywie/
 Kcorzy iako na praka sidła stawia chciwie.
 Sidlas ty im sam Boze wsechmocny sepsował/
 Mnie z nich oswobodziwszy wolnością darował
 Za toć chwala na wielki w Troycy iedynemu/
 Oycu z Synem/ Duchowi zarowno swietemu
 Amen.

P S A L M V S VI.

ME miserum quid agam, quia
 singularis ferus depastus est a-
 nimam meam & factus sum in præ-
 dam inimici.
 Omnibus me spoliavit Bonis qui-
 bus tu me Domine ornasti, & co-
 ram te timeo nudus apparere.
 Diues ac decorus à facie tua e-
 pressus sum, & abij vagus post for-
 des in viâ corruptâ & in prauitate
 cordis mei & denigrata est ani-
 ma mea super carbones, & immu-
 tatus color eius optimus.
 Et qui croceis nutriebar ample-
 tus sum stercore: adeoq; vilibus
 peccatorum vestibus indutus, me
 ceptulum exinanivi ac deformavi.
 Secundum similitudinem praua-
 cationis Adæ,
 Ut in imagine in qua
 Domine creasti me, tibi iam co-
 nitus noui sum, & quasi scabiosam
 mem inter oues pascuæ tuæ me cõ-
 morari non permittas.
 Quo modo ergo ad præsentiam
 Maiestatis tuæ, in cuius

NEdziw co poczne/ gdy osierociła
 Bestyey dzikicy pastwiskiem sie stala
 Dusza/ y od niey sprogo osiodlana

W lup pożyta.

W twe Panie bary bedacy bogaty/
 Przez nie złupiony z niewinności ślasy/
 Przed twoy maiestat stanać nie mam wagi
 Gdy mi zostal nagi.

Twoicy wyszedzsy od twarzy ozdoby /
 W brzydkościach bladze sobie niepodobny/
 Saca zlosć dusze/ iak sadzami kurzy

Bialosc iey murzy.

Smaczne dobrodziejstwo troych zmiozsy paszeczy
 Zbrudzone kalem gem spraw zlosnych wety/
 W zley grzechow gum obwinioney yde

Ua swo Ohyde.

Nie znać obrazu twego Boze na mie/
 Jak po przestepstwie w Kairu na Adannie/
 Zitarrey owcy nie chceś dac ze srami
 Byc wybrancami.

W korego nie sa czyste ozacy nieba/
 Jakim sie psaltem mnie wrociec potryba/
 conpe.

conspēdu celi non sunt mundi,
vacuus, immundus, ac vilis, audebo
redire, & delinquendo infatuatus
communicare cum electis tuis.

Redijsem utiq; licet pauidus ac
pudescens, paternā tamen tuā be-
nignitate frētus dulcis enim Pater
es filio proficiscenti in longinquam
Regionem.

Sed ex diuturna peregrinatione
redeunti multo dulcior, attramen re-
deunti ad te Deus facultate careo.
A sœuissimo enim prædone vincus
teneor non ferro alieno, sed ferreā
meā voluntate, ex quā catenam mi-
hi constrinxit inimicus, & in operi-
bus, atq; in omni vitioso famulatu
ad amaritudinem perducit animam
meā.

Refugium meum longè est à me,
quā longe a Peccatoribus salus, &
in miserā seruitute mori compellor;
nisi tu Domine de cælo prospici-
ens opem feras.

In limo profundi luto infixus
sum & tempestas tentationum qua-
si fluctus sæui maris obruit atq; de-
mersit me, ita ut imminētia pericu-
le posse me euadere desperem nisi
assumpseris me Deus meus.

Quo enim surgere magis nitor,
eo grauius allidor, intus & foris
mihi ipsa sum molestus & utrobq;
hostes domesticos inueniō qui me
pessundant.

Ad dexteram & ad sinistram
circumpicio, & neminem cui me

Do ciebie y wniść w pōżet wiekuiſſy
Cem iest nieczyſſy

Wrociłbym iebnã lubo strãchem ziety/
Wiedzac żeś Ociec iest dobry y ſwiety/
Jeś zabiegłego w krãý daleki synã
Słodyeż iedyna.

A iebże ſłodyſzy powracãiacemu/
Z dalekich krãicow/ synowi twoiemu/
Ja przecie gdy ſie chce wrocić do ciebie
Jak w zwode grzebie.

Z żelãzney woli mey w żelãzne peto/
Od rozboynikã napowod mie wzięto/
Nã tym powodzie w dobra iść nie moģe/
Tylko wzię droge.

Kãtunku niemam bo od grzeſzãcego/
Daleko zarofe iest zbawienie tego/
Jeſli ſam Boże nie ratuieſ/ przyidzie
Wmzecz w tey biedzie.

Wgnałem w błocie; a złych potius ſile
Jak morſki balwan iuſi mie nurza cale/
A desperacko zagine w tey toni
Gdy Bog nie broni.

Bo co ſie porwe to głebicy zapadne/
Zewſzãd ſtrapiiony iuſi ſoba nie włãdne/
Domowi nãwet y ci na leb pchaia
A zãtapiãia.

W prawo lub w lewo poyrzze znaleść trudna
W ktorymby przyiazi nie była obłudna/
tuto cre

tuto credam video, sed vndequāq;
merus concutit & ad quemcunq;
diuerto amicum, fidelem nō reperio.

Et quomodo reperiam qui Deo
meo datam fidem non seruo? con-
solantem me quaesivi in afflictioni-
bus & calamitatibus meis, & non
fuit qui me consolaretur ex omni-
bus charis meis.

Sed incidi in homines verbosos
& loquaces nimis, quin potius mu-
tos; & ob hęc mutos, quoniam
non ex eis sonabat verbū tuum De-
us meus.

Sed delictum oris eorum, sermo
laborum ipsorum: qui defectus me-
os sine compassione damnabant, &
insultantes mihi durē & inuectiue
aduersum me iurgia prouocabant.

Stultis deceptoribus, sæpē suffra-
gatus sum, & à recto tramite decli-
nans, in eorum sententiam igna-
rus iui; tenui nq; atq; paulatim ab
eis perductus sum ad eas iugas &
inlantas: vt quamuis a verā Religi-
one (te opulante) nunquam dele-
cerim, crederem multas uarias.

Cæterum inexcusabilis homo ego
sum; quia cum te Deum in veritate
semper cognouerim, non in verita-
te & spiritu adorauī.

Sed commutauī veritatem in mē-
daciū, & seruī creaturæ potius
quam Creatori, & in rebus corru-

Strach z gola zemšad je niemáš žadnego
Wprzyjašú šžeroga.

Leš nie bjiuie bo y ia teš Bogu
Wiary nie trzymam rzešonego prugu/
Mnie teš w ucišku (com im vsal wiele)
Nieprzyjaciele.

Mownych iszyešna tych mie trapi mowa/
Co mowie mownych? ja niemi bez słowa.
Bo słowa w sobie dobrego nie maia
Chociaš wolia.

Alle zwoyšayne do oslawy gaby/
Me vlonnošci ná zle wšiawošy žaby/
Drogaiac mi stawili mie žywie.
Lžyli žlošliwie.

Co zwodža takim pomagalem gesso/
Jch stronem trzymal y bladilem gesso/
A ludom prawoy nicodstapil. Wiary
Slalem icy marž.

Wieš tu wymowliš ná mie bārzo trudna
Znašomošć Bogu/ že we mnie chludna/
Sžerošci borwem winney tego chwaiē
Nie trzymam šiale.

Bo prawde twocie Bože w kłamštwio mienie/
Kiedy náš Stworce mluiē štworzenie/
W žnikomych rzešach serce wšapšiac
One kochaiac.

præbilibus me, atq; cæteras voluptates meas exquisivi.

Sed age Domine dulcedo mea & fiducia mea & quemadmodum fecisti, ut in verâ fide te agnoscerem excita me in peccâtis dormientem, & illumina oculos meos ne unquâ obdormiam in morte.

Illumina, accende, & erige eos ad te, ut in lumine tuo videant te lumen æternum, lumen indeficiens & inextinguibile, lumen dulce & delectabile.

Videant & lætentur, atq; concupiscant decorem tuum, sciantq; nihil præter te vel in te, & propter te esse diligendum.

Tu Domine qui lux vera es, illuminas omnem hominem venientem in huac mundum, fac oriri hoc lumen tuum in tenebris meis & desiderare me iustificationes tuas.

Vt vi amoris liquefacta anima mea deficiat in salutare tuum, atq; sitiatur delectationes tuas.

Animam meam dico, sed liceat mihi tuam dicere, tua enim est, quia tu eam creasti ac dedisti, mea vero est quia ego à te recepi.

Custodi ergo creaturam, quam ad tuam imaginem singulariter formasti, & ne permittas perire pretiosum donum tuum, quo me super omne opus manuum tuarum sublimasti.

In corpore meo & in membris meis, exige quidquid velis: indua-

Leć ktoryś spráwił/ ma słodyczy práwa /
Je cie przez wiata moy rozum oznawa/
Ty mie wybudz/ grzechow spadz śmiertelny z
Sen co ie mroczy. (oczy)

Óswiec ty wzrok moy obroć oko k sobie/
Abym prawdzjwa swiatłosc widzial w tobie
Ktoryś swiatłoscia nieustannie lsniaca
Radosc czyniaca.

Niech w twa ozdobe moie pátrzy oko/
Niech sie w twa milosc zápedzi gleboko /
Kochanie w tobie y dla ciebie Boze
wszytko przemoze.

Ty ktoryś prawym swiatłem iest każdego/
Człowieka ná ten swiat przychodzacego
Óswiec noc moie bym wyszedly z cienia
Pragnal zbawienia.

Niech sie rostapiam twa miloscia zgezany/
Chcac tam byds/ Orszak gdzie masz siwoy wy-
Słodkopllynnego w Tobie dusiá moia (brány
Niech pragnie zdroia.

Leć pono bladze moia zowac dusze/
Tys stworzyl; je iest twoia przyznac musze
Ze mi iz icdnal reká dála twoia
Moga rzecj moia.

Wiec stworzonemu ná wyobrazenie
Dárowi nie day isc ná zatracenie/
Gdyj mie nád ziemskie stworzenie twoe dšilo
W tym wslachcilo.

Ściálem z członkami co chceś poczni Panie/
Niech sie robakiem / niech zgmlizna stanie/
tur

caro mea putredine, & consumatur vermibus; sed quæso Domine, tantum parce animæ meæ & incam non extendas manum tuam.

Reduc me in vias tuas, ante solis occalum (advesperat enim) & coge me ire ad te, si vocare parum est.

Coge ut liber modo vadam, & non peream non propter me, quia tuâ misericordiâ toties abutens eam me indignum feci.

Sed propter nomen sanctum tuum aufer a me cor lapideum, & da mihi cor carneum: ac pone spiritum tuum in medio mei, ut ambulem in præceptis tuis, & iudicia tua custodiam.

Sero nimis ad venio Domine factor utinam venissem citius, sed scio & certus sum quod venientibus tempus non præscribis, modo veniant.

Nec minus benigne recipis novissimos quam primos, quamvis enim odio peccatum habeas, peccatorem tamen non odisti nec in perditione eius lætaris.

Et ideo etsi longam moram fecerit tu tamen patienter expecta eum.

O quam dulcis, o quam suavis vox illa tua Domine, in qua animæ meæ spem dedisti: fornicata es cum amatoribus multis, tu tamen revertere ad me, & ego suscipiam te.

Quam delectabile ac iucundum verbum illud, quo peccatores de se

Odważnym ná'co byle tylko cála/

Duša zostála.

W droge mie twoie/ náwroc póki słońca
Przy zmroku życia nie obażę łona
Przymus yść k sobie ieżli ná wołanie

Twe nie dbam pante/

Przymus mie iak chceš bylem nie ząginal/
Nie dla mnie bom twe miłosierdzie minal/
Gardzac ym stad me (abyś był łaskawy)

Niegodne sprawy.

Leć dla twoiego Imienia Świętego/
Spraw serce miękkie z serca kamiennego/
Tchni w mie twój Duchę bym sie boiac bładia
Strzeżl praw y sadu.

Nierychło wprawdzie pospieszam do Boga/
Bodayby była przedśa krobie droga/
Leć ty przychodmow w łaskawey masz myśli
By tylko przyśli.

Jednakós dobry pierroszym y poslednym/
Grzech brzydkić. Jednak w grzesniku sie biedny
Kochasz/ smecac sie z tego zaccracenia/
Ciesiac z zbawienia.

Z stad choć nierychło z swych powstaiac złości/
Nie spieszynym krokiem do twej łaskawości/
Przychodzi/ przecie czełasz go cierpliwie/
Witasz swopliwie.

O iak w mych vsách głos twoy wdzięcznie wicie
Gdy czyniś dobra duszy mey nadzieie/
Mowiac: lub żyłś wśtęcznie na świecie/
Przyime cie przecie.

Jak wdzięczne słowo niósace cęuche
A desperatom byle mieli struche;

ipſis diffidentes conſolaris: ſi impius egerit poenitentiam de omnibus peccatis ſuis vita uiuet & non morietur non enim voluntatis meæ eſt mors, impij.

Magna quidem iucunditate audio cum te dicentem audio, quod exultantis Paſtoris humeris reportetur ouis quæ errauerat.

Et drachma referatur in theſauros tuos, collatantibus vicinis mulieri quæ inuenit, & lacrymas excutit gaudium ſolemnitatis Domus tuæ, cum legerem in ea de minore filio, quoniam mortuus erat & reuixit.

Da ergo Domine animam meam uocem uirtutis tuæ, nec uirtutis tantum torporem excutientis animarum, ſed & radium lucis, annuntiantem pariter hominibus peccata eorum, illuminantem abſcondita rebrarum.

Sonet uox tua in auribus cordis mei & dic animam meam dormienti quid tam diu lethargico grauaris ſomno, & uinculis captiua detineris? hora eſt iam de ſomno ſurgere, & ut derelinquas uiam tuam atq; reuertaris ad me, qui redemi te.

Reuertere ſunamitis, reuertere ut intueamur te, reuertere & non tardes amplius uenire ad me, ego enim ſum Dominus Deus tuus qui uoco te.

Ego ſum ipſe qui deleo iniquitates tuas propter me, nec habeo in memoria priora.

Je beda ſyli/ Je ty ſwierci onych
Nie chceſz ſtruſzonych

Z weſeſiem ſyſto przypowieſć ſeżeſliwa/
Je Paſterz rad/ yſ nałaſt owce żywoł
Stracona/ wziawoſy na ramięna ſwoie/
Cioſt w ſwie podwoie

Je groſz znależion wrocon do ſtárnice/
Je w onym domu z plączu oſchly lice/
W którym ſyn zmarły do życia wrocony/
Przez cie wſtrzeżony

Chciey teby Boże duſſo ma ogłoſić/
Nie tyſko gnusnoſć twę głoſem z niey znosi
Leż y oſwiecić aby znamięny
Miała/ grzech kryty

Niech zabrymi ten głoſ w wſſach ſercá mego/
By duſſa wſtala ze ſnu ſmiertelnego/
Niech z okow wolna drogi ſie porzuć/
Ktobie ſie wruc

Na ſunamitie záwołay ogromnie/
Niech cis ſbaże/ wroc ſie predko do mnie
Mow: Je ja teſſem panuiczym w niebie/
Co wołam ciebie

Mow ja to ktory ſam w ſobie boleie/
Widzac Je z toba duſſo ſie ſie dżicie/
Tuż dawonych cile zapominam rzezy/
Nie miej ich w pieczy

C O N F E S S I O N A L E S.

92

Tunc fiducialiter dicam ego, con-
tertere anima mea in requiem tu-
am, quia Dominus benefecit tibi.

Ad eum securè vade, & licet à
vjs tuis pessimis lassata: ed citius per-
ge, quo citius requiescere concupi-
scis.

Noli deterreri peccatis tuis, si
enim fuerint vt coccinum quasi nix
dealbabitur, & sicut nebula dele-
buntur, nec de audacia accusare ve-
rearis vbi de obedientia laudaris.

Vade & propera anima mea ad
eum qui non venit vocare iustos, sed
peccatores, & si peccatrix es, Deus
peccatorum, Deus tuus est.

Quid ergo ire times, quæ non à
severo iudice vocaris, sed à Patre
misericordiarum, vt misericordiam
consequaris.

Ideo vade nunc lubens ad mi-
sericordiam vocata, ne postea ad
iudicium compulla vadas.

In te iam Domine & Pater in-
elice confido & non erubescam cõ-
fiteri tibi deformitates & blasphe-
mias meas, qui non erubui profite-
ri eas, coram hominibus & latrare
aduersum te

Mutaret Pharizæus & dicat,
quis potest dimittere peccata, nisi
Deus? mihi etenim qui ad cor lo-
quimur Deus est.

W ten czas beśpiecznie rzeka: do pokoju
Podj moia duszo/ z grzechowego boiu/
Abowiem lubo twa złość sila wini

Dobrzeć Bog dżni.

Wiec poufale podj do twego Pána/
A luboś we zley drodze spracowana
Tym przedzey pospiesz im przedzey spożnienia
Chceś z vtudzenia.

Niech cie nie strąsy grzech/ lub iest iak sadze;
Mowi Bog: ia to iako śnieg wyglądze/
Iak mgle rozpadze/ a gdy krenabnych ganie
Mow krenabnym Panie.

Nie żaluy krokow Duszo ktemu sporych
Ktory nie wola zdorowych leż wgrzech chorych.
Bog grzesnych/ twy sie Bogiem bydz zaśeżycia
Jeslis grzesnicia,

Czegoś sie lekasz gdy nie Sobia stogi
Wola/ leż Ociec w miłosierdzju mnogi/
Po to/ aby cie lasła swa dąrowal/
Zguby vchował.

Jdy z chęcia gdy cie lasławie wolaś/
Deysć miłosierdzia/ placu pozwalala/
Byś w ten czas nie bla z musu y rozpącnie/
Gdy sie sad zącnie.

W Tobie vsiśac wstyd na stona złość/
Z sprośności/ z bluźnierst/ spowiadś sie Boże/
Ktorem bez wstydou vniat ludziom ziarwad
Tobie w brew stawiać/

Niech ządrościwie Pharyzeusz mruczy/
Ktoż grzech odpusći tym/ co ich grzech kreczy/
Gdy nie Bog? sercem (ia mowia) mý rzadzi
Bog co nie zbledzi.

D 3

Cu.

Cuius sermo uiuus & efficax qui me vocat, pius ac tranquillus est, & qui non solet continere in ira sua misericordias suas.

In verbo itaq; tuo securus ibo ad te Deus meus fiducia mea, & portio mea in terrâ uiuentium.

Ibo procidens ante te & Maiestatem tuam non timebo quoniam tu uocas me, & ne offendam oculos tuos dum immundus appareo in conspectu tuo.

Sordes meas abluam lacrymis assiduis, & palpebra à fletu non quiescet, sed erit lectus meus concitius doloris mei.

Quo tibi placeo, dum mihi displiceo, & per te ad te conuersus, de commulsis pœniteo, ut mundo corde laudem te dicens.

Domine quis similis tibi, tunc enim speciosa erit laus in ore Peccatoris & qui seminauit in lacrymis, in exultatione metet.

Gloria Patri, & Filio, & Spiritui Sancto, Sicut erat in principio & nunc & semper & in secula seculorum Amen.

Ten do mnie mowi żywie y skutecznie Pan dobry/ Który daie pokoy wiecznie. Co miłosierdzia (ktorego zażywa)

W gniew nie pokrywa. Twym tedy słowem już wbespieczony/ Skwapliwie Ktobie Boże puszcze gony/ Ciebie wdział biere w Tobie me wśności/ Na tey niskości.

Pádne przed twoy tron/ strach puszcze ná stronę Gdy mie sam wolał/ niech nieodwroczone Twe oko bedzie/ że nieczysty strodze/

Przed cie przychodze. Sprośność ma bede w lez omywał zdrowi/ Powiekom nie dam przed płacem pokoiu/ Lecz bedzie żalu mego świadkiem toje/ Laskawy Boże.

Tym ziery gdy sie sam sobie ohydze/ Bede w tych/ cóc sie podobala rydze. Przez ciebie w tobie naroczony wstruśe/ Zatrzyknac musze.

Boże Ktoć kiedy naydzie rowienniká? Taki każdego głos wdzięczny grzeszniká A ty cóś w struśe dobre siał nasienie/ Żni wcięsenie.

A zá cóc nigdy niestężona chwala/ Na wszystkie strony bedzie rozlegala/ Oycze z Synem Tobie Swiery Duchu/ W wieczności wchu.

P S A L M V S VII.

Miserere mei Deus quoniam tribulor & inenarrabilibus urgeor miseris.

Zmiluy sie prosze B. bom jest utrapiony/ Z niewypowiedzianemi troskami scisniomy.

Torrentes enim iniquitatis con-
turbant me & intrauerunt aquae
vltq; ad animam meam.

Ita vt quasi fluius inundans pec-
cata mea quae hactenus dissimulaui,
confiteri quoq; & emendare negle-
xi eoultque excreuerint.

Ve supergressae sint caput meum
& assensuali appetitu concupiscen-
tiam, mentem, & voluntatem me-
am inflexerint, immo seruituti Dia-
boli me subiecerint.

Ve mihi, quia totus lethaliter pla-
gatus sum, & à planta pedis vsque
ad verticem nulla est in me sanitas.

Supplantauit enim me inimicus
meus, & tanquam crudelissimus ty-
ranus in me laeuens, omnibus me
sensibus priuauit, relinquens so-
lum intellectum.

Vt de damno & iactura mea ad-
dendo scientiam adderet etiam &
dolorem.

Parum quidem noceret si omni-
moda functione sensuum orbaret,
& in cunctis actionibus meis pror-
sus insensibilem me fecisset.

Sed orbauit ad locum & vim
intulit ad malum.

Et stupore quodam insensibili-
tatis internae animum meum per ex-
teriora effusum sic affecit vt damna
interiora non sentirem.

Cum enim audire expediebat sur-
dus eram & à veritate auditum a-
uertebam.

Cum vero aures obturare aequum

Burzliwe bowiem wody dusze zaly moie/
Wzrostł is zmierzowały nieprawości zdroie.

Ktore że bez spowiedzi żyiac y poprawy/
Tamowałem/ tak zaly iakby rzeczne splawy.

Tych nad głowa sum czuie/gdy myśl me y wola
Do wyżynku skloniwszy/ czart bierze w niewola.

Przez tego (ách niestetyś) ciężkom skatowany/
Od stopy aż do głowy zastapily rany.

Podszedł mie nieprzyiaciel w swey tyrańskicy dumie
Gdy inne wziałyś zmysły dal bydy przy rozumie

Abym nie uznawaiac utraty y skłoby/
Żal gorętszy rozszerzał w sobie bez ochłoby!

Gdyby wszystkie zmysły wziął/skłobyś miał ma-
ły y mi ich we wszystkich mych sprawach nie sta-
(wato.

Leż tam mi ie tylko brał żeby miejsce grzechu/
Zenacy do przedsego w zley sprawie pospiechu.
(skłoby

Zewonacz zmysły zamiałyś/ nie dal zewonacz
Znac/ leż affektō zwierzchney dal zażyć swobody.
Gdzie bowiem słuchac trzeba tam niemiale słuchu
Głos prawdy miejsca w moim nie náydownal
v.hu.

Gdzie zaś zatykać vsy przed próżnemi słowy.
erat ne

erat, ne audirent inutilia, & ineptias multorum, velox tunc ad audiendum ac benevolus auditor semper eram.

Caelestia tanquam insipida gustabam; & ab omni spiritali Cibulo nauseabat anima mea.

Terrena verò super mel & fauuum dulciora iudicabam.

Ad contemplanda quæ Dei sunt, cæcus & animalis homo eram.

Quæ verò mundi sunt superbo oculo videbam & inlatibili corde cupiebam.

Nec in sensibus tantum sed & in membris meis quæ dedit mihi Deus in ministerium animæ meæ, viam salutis mihi occlusit antiquus hostis.

Et tales in hac dira obsidione mihi parauit insidias vt eas vitare nunquam potuerim, sed quoties fugam tentauit incidi in manus eius.

Peccaui enim videns, & videre nollens, obfuscescens & audire volens, tacens & loquens.

Stans & ledens; dormiens, & vigilans, ambulans, & quiescens.

Omnem deniq; proprium & communem vltim lesum & membrum in turpem abulum immutauit.

Exardescens inmundis defilerijs meis adeo vt omnem legem naturalem, Diuinam, & humanam transgressus sim.

Et in sola peccati lege obseruanda diligens fuerim.

Swiercalem y suchal rãb wsteteczney mowoy.

(wy/
W niebieskich rzeczach smaczney nie czule zapra
Brzydkie mi zamuse byly duchowne potrawy.

He sie gby o ziemskich rzeczach mowic zdalo/
Bardziej mi to nad cukier y miód smakowało.
O Boskich rzeczy myśla y okiem stronilem/
Takby tego nieznaiac tak jak bydle żyłem.
W co zaś co jest swieckiego calem wlepił oczy/
Do tego chciwe ledwie serce nie wystoczy.

Wiec przy smyslach y członki cztu sie dostaly
W sequeste/co Bogu y mey duszy sluzyc miaty

Y w takie sidla wpadly/ że choc ob nich stronil/
Przecciem sie zadna miara onych nie wchronil.

Bom wiec patrze nie patrze/slyby lub nie slyby/
Ocho; Jezyk mowil, co lubo tef byl wocyby.

Stalem abo siedzialem/ spalem lub nie spiacy/
Tak chodzac iak nie chodzac zarofe byl gzesfacy
Zwykle zgola y zmyslow y czlonkow wzycie/
Obracalem w niezwykle/ sprosne/ znamienicie.

Przyrodzone/ y Boskie/ y ludzkie wstawy
Lamiac/ chacia palalem w nieczyste zabawy

Grzech w tytkom prawa sztyl/te do kad kazalo
Tam sie zmyslow y czlonkow zarofe nawrac, lo
Vtinam

Vtinam fuisset & iam non essem, sed heu! quoniam idem qui antea fui, adhuc sum, nihilq; mutatus ab illo deteriora sequor.

Adhuc enim praesidens voluntas languida dominatur: & anima mea foedissima pariter atq; foedissima horrendis ulceribus vadiq; scaturiens. Non aliunde quam à seipsa in pristinis malis perseverat.

Sæpe mihi irascor, quia tædet me vivere, cum non tædeat peccare. Cognosco stultitiam meam & confundor, se confusus me reprehendo.

O carnalis amator cur in luto concupiscentiarum tuarum tam diu iaces.

Quid tantâ solitudine de rebus mortalibus satagis & peritura bonâ tam vehementi affectu cupis?

Aut quâ ratione bona dicis, quæ cum nimio labore & magno animæ tuæ detrimento acquiris?

Acquisita cum timore possides, possessa cum dolore amittis?

Cur anima mea propriæ conditionis & nobilitatis tuæ oblitisceris & subputredine corporeorum lentium miseram & contumeliosam servitutem gerere non erubescis?

Cur infida mundi promissione deiperis, nec advertis quod illius tumulum donum vapor est ad modicum patens & vanitas vanitatum.

Erubescere, erubescere peccator mortuæ, quoties ad fallaces creatu-

O bym nie byl czymż był/ lecz ach mnie nieestety
Bez obmiary żyje w złość bardszy znamienity.

(woli/

Hom sie w pobdaništwod podal gnušney do tad
Dusze grzechem zraniona dawny wraź boli.

Keora niestad pobudke tylko samâ z siebie
Bierze/ze sie do tych czas w złość po vsy grzebie

Z tad sie lam w sobie gryzâc testno mie żyć swiata
Keory nie testnil grzeszâc/mieć z enota rozbrata

Dzawam głupstwo moie y rostydzic sie musiał/
Zawostydzony strofuie ciało me y dusze.

O ciała miłośniku (mowiacy sam sobie)
Przeceż w zlych zadzy bliemistym do tad leżyš

(grobie

Przeceż trošliwie szukaš tych/(co śmierć weźmie)
Poco miłome dobro na wielkiej maš pieczy/(zeczyš

Ale iak rzeceš dobro? rãcey rzeceš ladaco/
Poniewaš go dostaieš z zgubna duszy pracu.

Z strachem tego wywraš czegoš dostał z potemu/
Tie nãciešywszy sie z tym gubisz co z kłopotem.

Przeceż duszo stanu y twey zabaczaš godnošci/
Bezwoštydnie zgniešy ciała słužac namietnošci.

Obiemnic Źwieckich prozna po co dzwigaš pãre/
Keore sie wnic nie zmienia/ tylko w dym y pãre

Zawostydz sie zawostydz grzesny ješ tak wiele rãzy/
Zapemniawšy stworzyš/bedl w stworzonešty

ras conuersus á Creatore tuo recessisti.

Et rediens ad temetipsum vide qualicumq; oculo mentis tuæ, quã crudeliter mileriz venationis obtentu anima tua euiscerauit semet ipsam.

Dum vilem muscarum prædam immoderato captans desiderio, arancarum instar ex proprijs visceribus sibi reia intexit.

Erubescere iterum atq; iterum dico in quibus nullum fructum habuisti.

Et amissum tempus plora vt fructum offerat tibi erubescencia: præbe cor tuum Deo, & solues quod debes.

In his sermonibus exacerbor in me, dum interius admonitus, intro in interiora mea.

Conferens in corde meo, quid amiserim & quid inuenierim.

At non quod probo bonum, sed quod volo malum hoc ago?

Velle enim meum tenet inimicus & configuratum prioribus ignorantiz meæ desiderijs captiuat me in lege peccati.

Sed tu Domine Deus virtutum, turris fortitudinis meæ & Dominator vitæ meæ, auxilium tuum ne elongaueris à me,

Ad detentionem meam conspice, & protege me sub umbra alarum tuarum ne corruam in conspectu aduersariorum meorum.

Chciey widziac iak okrutnie ná nebnym obkrowie
Wlasnaa dusze wywnetrzal y brates tey zdrowie

Gdyś chciwie muche goniac co predko vleci/
Swoy duszy siey wnetrzności iak paial dzial sieci

Zawstydz sie y z tad zawstydz ze cie to bawilo/
Coć pozycku żadnego nigdy nie czynilo.

Zalny godzjin stráconych byc wstydz wrocil strata.
W ty cos winien day serce/przymie B.wozaplato

To moruiac sam v siebie z siebiez pomsty jadam
Gdy za wnetrzny nathnienie zeronarz w siebie
rogladam.

Dważaiac w mym sercu iako ciestka strata/
Zem ná zysku prozności drogje trawil lata.

Ze co dobrego widze y chwale/ nie czynie/
Leć co pomysle złego ná to serce plynie.

Gdyz nieprzyiaciel moie wola w dawna klube/
Wzial y wprawo grzechowe zaprzagl ná tey zgu.
(be.

Leć ty przybadz cnot rzadco Boze wiezo moia/
Panie życia moiego/ mey pomocy zbroia.

Chciey mie bronie: ped szzydla swoiey wez opieki
By w oczach nieprzyiaciel nie wpaol ná wieki

Et de me gaudens inimicus meus ne dicat praualui aduersus eum.
Dirumpe vincula improprietatis mei sub quibus incuruatus sum, & fures peccatorum meorum quibus fortiter constrictus sum solue potentissime Domine.

Et notam fac inimicis potentiam tuam ut immolem tibi hostiam iubilationis dicens.

Quis loquetur potentias Domini? aut quis enarrabit omnes laudes eius? qui eripuit animam meam a morte & pedes meos a lapsu.

Qui saluauit me ex ore Leonis, & a cornibus unicornium humilitatem meam.

Ad quem clamabo nisi ad te? ad quem clamauerunt omnes patres nostri & salui facti sunt.

Ad te inquam qui non frustraris sperantes in te.

Pone itaque, me Domine iuxta te, & cuiusuis manus pugnet contra me.

Nulla enim timebo mala, quoniam tu mecum es.

Ante omne desiderium meum, de & detrahe quod plane alienum est a te.

Innoua Crea & confirma quod cunq; dederis in te.

Vt abiectis carnalibus & inutilibus desiderijs, laudetur peccator in desiderio animae suae.

Et te sola vera iucunditate frui desiderans intret postulatio mea in

By przeciwnik z wypadku ciebiec /
Sze nie mowil /
Zem go przemogli; iakem chcial takz go wlowil /
Ty sam twi potworz grzechow / weszol wragania /
Ktory mis zwiazanego do ziemie naklania.

Pokaz moc twoie Boze tym co sie mno brzydza /
Ze cie chwale / gdy spiewa ten wiersz; niechay wi-
(Dza.

Bo wypowie moc Bosta y kro chwale iego /
I z smierci wyrwal dusze y z wypadku zlego.

Broniac mie lwiecy paszecki / w Jednorozcow rogi
Nie dal w pase / w padlego stawil mie na nogi /

Do kogos ia zawolam iesli nie do ciebie /
Ktorego Duce nasi wyzwoiac / sa w niebie.

Do ciebie melwie w ktorym ci co usnosce maia /
W swey sie usnosci namniey nigdy nie zradzais.

Staw mie tedy przy sobie a bede bezpiecny /
Choebz w zlosliwych reku miecz byl oboieczny.

Nie boie sie nieczego bo przy twoim boku /
Bazdemu z nieprzyziaciol mych dostois kroku

A nad wshytko w ty zadzynieciey chciey wygodzic
Zgladz to we mnie co po twey woli niechce cho-
(Dzie

Odnow niewinnosce a stworz we mnie co dobre
A wtwierdzay to cobym mial z ciebie samego.

Spraw me serce niech zadze cielesne porzuci /
A grzesnik z dobrej niechay bedzie chwalo chuci

By twoy wtobie chcec zazyt z pragnienie stobkosc
con

conspetu tuo vt in confidentia dicam tibi. **Otrzymał czego żadam y mówil w vsności.**

Desiderium animæ meæ tribue ei, Deus meus, scio namque & certus sum quod nemo poterit desiderare te nisi per te. **Czego pragnie má duszá chćiey to iey dáć Boże/ Boroim ciebie bez ciebie pragnąc niht nie moze**

Nec ire ad te nisi tu traxeris eum. **Wiem y to że sie zbliżyć nie moze ku tobie/ Bogo ty sam łaskawie nie pociągniesz ł siebie.**

Trabe ergo Domine & da mihi incipere in bono desiderio, vt illud perficiam in bono opere. **Ciągnijś mie tedy y day dobrych vpominki/ Zaóž ktorebym mogł w dobre obroćić vżynkł**

Antequam nouum propositum mos vetustus opprimat. **Nowego przedśiewięćia/ poñi zwoyżay stary. Nie záclumi/ ktory sie rozkrzewil bez miary.**

Et prior voluntas vetustate roborata nouam superet. **Y poñi pierwośa wola dawno zastarzala/ Nowey wmuñstak nie weźmie by nis ktrowal.**

Vt cũ recta placent reuertar ad solita **By to co sie pokuta stárló y zclumilo/ Smałuiacym zwoyżaiem záśie nie odbylo.**

Indue me pretiosis vestimentis salutis decoris tui, & deuuda me vilibus viduitatis meæ indumentis. **Boże ty sam łask twych day ozdoby bogate/ Ziawśy ze mnie śierocewa owdowialo śiate.**

Quibus deorbatus secundum primitiam conuersionem veteris hominis incedo, & noli opprobrij viduitatis meæ recordari amplius. **W ktorey dawney nedymł przymiot czełá nosta/ Lecź mey owdowialości Pánie niebaćž prośa**

Vt in te nouiter indutus atq. nouus homo factus, nouo spiritu in nouitate vitæ seruiam tibi. **By w vbiór twoy przebrány stal sie czełkiz nowy/ Nowym sercem y życiem śluzyci gotowym.**

Et in fragrantia vnguentorum tuorum ad te currens gaudeam in IESU Salvatore meo. **Tak w wonnym gdy do Boga zápáchu pospieśž/ W Jezusie zbawicielu moim sie vcieśže.**

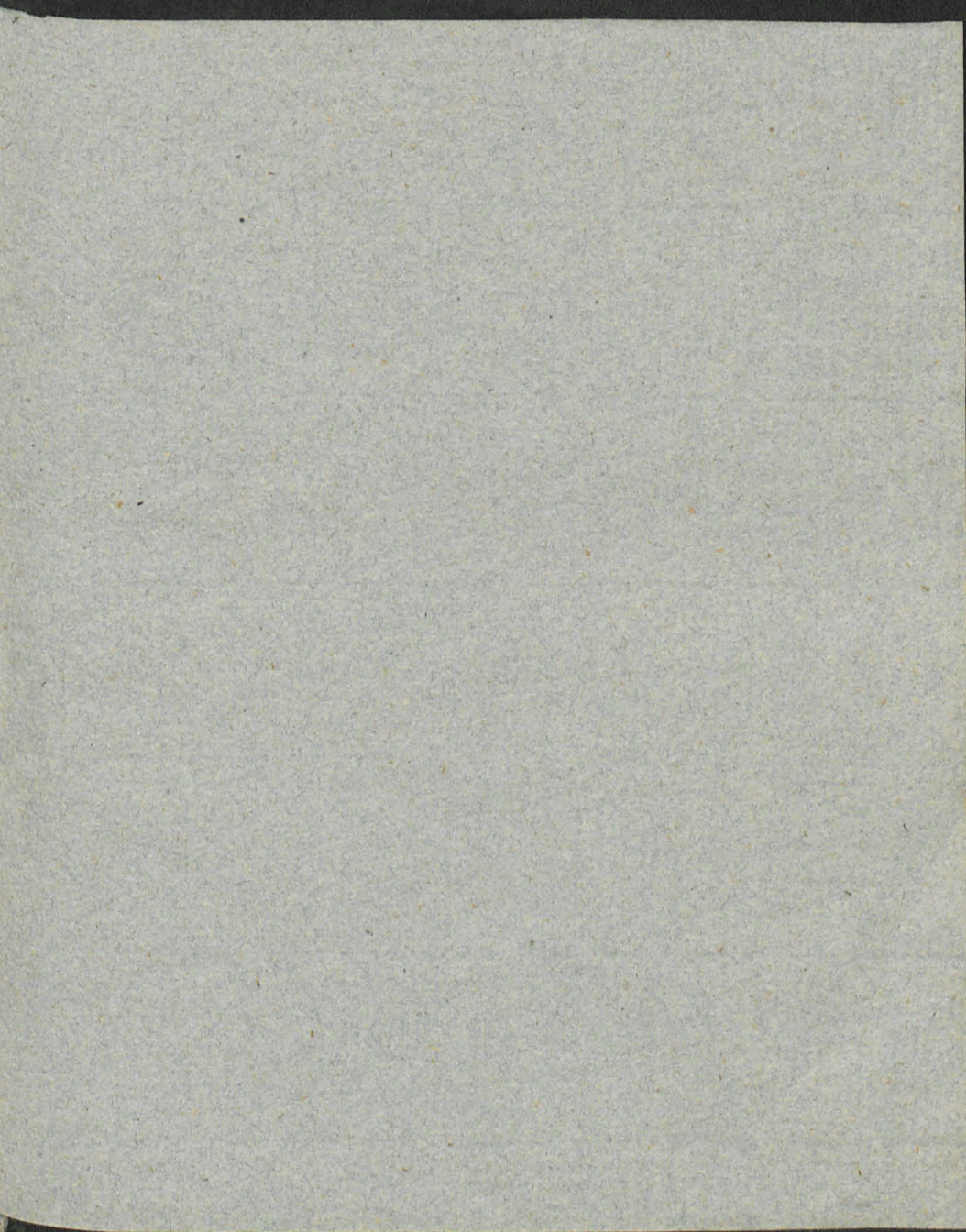
Gloria Patri, & Filio, & Spiritui Sancto, sicut erat in principio, & nunc & semper, & in secula seculorum Amen. **Ktoremu śdycem ś Duchę Świety oddawanie/ Chwały/ poñi wieczność twoa/ nigdy nie vstanie**

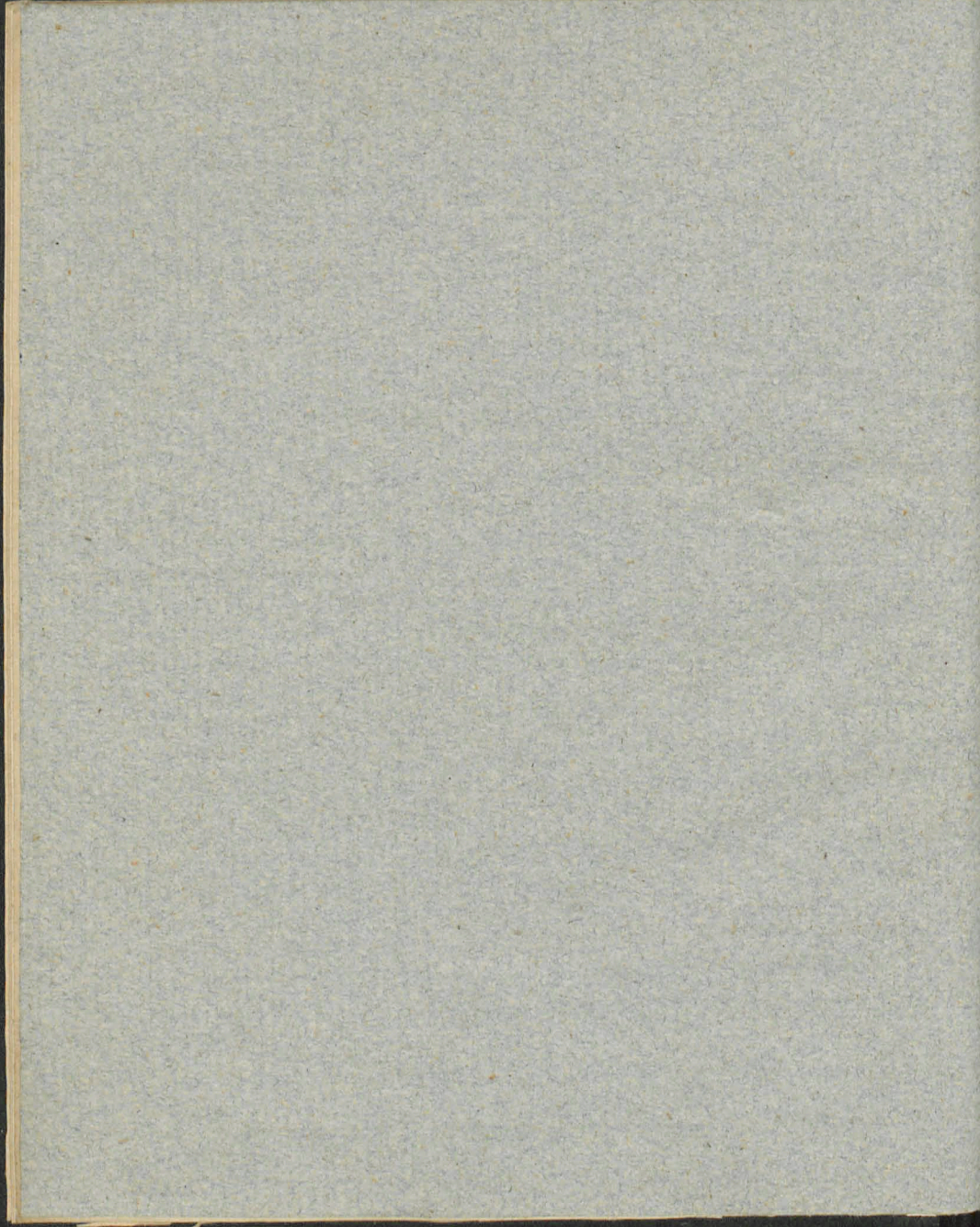
Hic Tua Srenensis sistit nunc Musa Decane.



246
6







6426
6

